



TO B&E OR NOT TO B&E

ukazuje się
od 1997 roku

ISSN 1429-5512

nr 112

Maj 2012

Cena
10 zł
(plus 5% VAT)

BIZNES & EKOLOGIA

OPINIE – EKO-EURO - EKO-RYNEK – TARGI – KONGRESY – KONFERENCJE – INNOWACJE

ENERGIA
W WIELKIM MIĘŚCIE 4

KORESPONDENCJA
Z HOLANDII 8

NAJWIĘKSZA
ODKRYWKA
W EUROPIE 16

AGRO-PARK

TARGI ROLNICZE

27-28 PAŹDZIERNIKA 2012
LUBLIN

UPRAWA • HODOWLA • SADOWNICTWO
PRODUKT REGIONALNY

NOWA ODSŁONA AGRO-PARK
NOWY TERMIN - NOWE MOŻLIWOŚCI

www.agro-park.pl

Centrum Targowo-Wystawiennicze
Targów Lublin S.A., ul. Dworcowa 11, Lublin



Organizatorzy:



Międzynarodowe
Targi
Poznańskie

„Jesteśmy mistrzami świata w działaniach pozornych”

Janusz Liberkowski



Szanowni Państwo,

W maju odbędzie się w Centrum Kopernika w Warszawie kolejny Kongres Innowacyjnej Gospodarki, którego Gościem specjalnym będzie **Francis Fukuyama**, amerykański ekonomista i politolog. (zapowiedź organizatora patrz str. 7).

Przed rokiem, gośćmi tego prestiżowego forum było wielu polskich naukowców i inżynierów m.in. prof. **Aleksander Wolszczan** - odkrywca planet, inż. **Janusz Liberkowski**, który osiągnął sukces na bardzo trudnym konkurencyjnym rynku w USA. Przybył do Centrum Kopernika nad Wisłą wprost z Doliny Krzemowej i postawił w swojej prezentacji przewrotną na pozór tezę. Mianowicie, że technologicznie Polsce nie uda się dogonić Zachodu, ale... może go wyprzedzić... stawiając na nowe technologie, porzucając powielanie. Na łamach B&E nr 102 w lipcu 2011 w rozmowie z J. Liberkowskim rozwinęliśmy szerzej ten wątek. „Polska potrzebuje drugiej rewolucji. - Nie możemy pozostać społeczeństwem biernym na rozwój technologiczny, gdyż w świecie zdominowanym przez wiedzę i technologię pozostaniemy smutnym zaściankowym społeczeństwem, nastawionym tylko na konsumpcję. - podkreślał - To w czym jesteśmy światowymi mistrzami, to działania pozorne.

Wracamy do tematu ze smutną refleksją, że w ciągu minionego roku nie zauważyliśmy by wielkonakładowe media posilkowały się potencjałem, który wypracował Kongres 2011, jak zresztą z wielu innych ambitnych, wysokiego szczebla ogólnopolskich gremiów. Jednak nadal para w gwizdek!

Zdaniem J. Liberkowskiego, (posiadacza 13 patentów) mając bazę naukową taką jaką mamy, przemysł taki jaki mamy, ludzi z wielkimi ambicjami, to dzięki wielomiliardowym dotacjom europejskim - zaistniała dziejowa szansa skokowego rozwoju. Świat przewiduje nadchodzące zmiany. Np. nadchodzi era energetyki wodorowej!

Pierwsze odczuwalne jej symptomy zauważymy w przemyśle samochodowym. Narazie brakuje infrastruktury dystrybucyjnej wodoru, brak wystarczającej liczby stacji wodorowych do tankowania. W Niemczech już w roku 2014 będzie można przejechać trasę z północy na południe tankując wodór na planowanych dziś stacjach.

Polska jest bogata w węgiel, O.K. ale powinniśmy postawić na technologie przyszłości. Janusz Liberkowski przypominał, że od wielu lat na świecie rozwija się technologia pozwalająca na wydobycie zawartej w węglu energii poprzez podziemne jego zgazowanie. Kontrolowana reakcja dostarcza tzw. syngaz, którego głównym składnikiem jest wodór.

Najważniejsze, abyśmy zrozumieli, co podkreślał rozmówca - że stawianie budynków z napisem „Centrum Światowych Technologii” nie wystarczy...Przestańmy opowiadać światu o polskich serkach, kielbasach i tańcach ludowych, a zacznijmy rozmawiać o tanim wodorze”.

Mysłących podobnie zapraszamy do współpracy

Aleksandra Wójtowicz



SPIS TREŚCI

Forum Gospodarcze Polska - Europa Środkowa - Chiny	2
Największa plantacja biomasy w Europie	2
Impas czy nowe otwarcie?	3
Energia w wielkim mieście	4
Nie ma zgody na atom!	6
Kasa na ekoinnowacje	6
Innowacyjność - jak to robią inni?	7
Portowy biznes dla ekologii	8
Climate-Adapt: nowy instrument kształtowania polityki dostosowawczej	10
Parlament Europejski za gospodarką niskoemisyjną	11
V Forum Przemysłu Energetyki Odnawialnej...	12
Nowa ustawa o OZE	13
Ciepło z chłodu	14
Największa Odkrywka w Europie pod lupą Parlamentu Europejskiego	16
Jaka przyszłość polskiego budownictwa?	18
Dlaczego warto wybrać dom energooszczędny?	19
Ekologia i rowerologia	20
Spółecznik - pilnie poszukiwany	22
Na majówkę do lasu bez ognia	24
Sokoły na kominie Huty Miedzi Głogów	25
Jak zakupy, to tylko zielone...	26
Najbardziej efektywne gminy w Polsce	28
Innowacyjna mikrobiogazownia w Studzionce	29
Konsultacje społeczne w sprawie zrównoważonego transportu	30
Odpowiedzialność społeczna? - orka na ugorze	30
Najdłuższy wiosenny weekend na drogach tuż... tuż...	31
One są i mają do tego prawo	32
Pora na zmianę polityki rolnej	34
Agro na 6-tkę startuje	34
Targi „Regionalia”	34
Klaster innowacji w agrobiznesie	35
Przełom w energetyce od zaraz!	36



FENIX

Wydawca: „FENIX”
05-820 Piastów, ul. Królowej Jadwigi 13A,
tel./fax: (+48 22) 723 25 70;
GSM: 604 772 512
e-mail: a_wojtowicz@biznesiekologia.pl,
www.biznesiekologia.pl

Magazyn „BIZNES & EKOLOGIA” jest niezależnym czasopismem na rynku od roku 1997. Redaguje: **Aleksandra Wójtowicz**, tel. 604 772 512, a_wojtowicz@biznesiekologia.pl z zespołem.

Dyrektor programowy: **Henryk Oleksy**, tel. 601 354 144, olehenem@wp.pl.

Współpraca: Stanisław Dąbrowski, Jerzy Frączek, Jolanta Kamieniecka, Peter van der Laan, Wojciech Majewski, Wanda Pazdan, Tadeusz Peter, Anna Piwowarska - Nasz, Bożena Tokarska, Krystyna Bonenberg, Natalia Skoczylas, Marek Szwarz, Cezary T. Szyjko, Ryszard Śnieżyk, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej, Polska Izba Gospodarcza EKOROZWOJ, Społeczny Instytut Ekologiczny, Towarzystwo Przyjaciół Filozofii Ekologicznej, Stowarzyszenie Polskich Mediów, Klub Publicystów „EKOS”.

Jesteśmy członkiem Stowarzyszenia Polskich Mediów.

Skład i łamanie: Studio C&D Company
Naświetlanie i druk: ABIDRUK Poligrafia
ISSN 1429-5512. Nakład: 5000 egz.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.
Redakcja zastrzega sobie możliwość skrótów nadesłanych tekstów.
Na okładce: Rotterdam z lotu ptaka
Źródło: www.edbr.nl

FORUM GOSPODARCZE

Polska - Europa Środkowa - Chiny

26 kwietnia br. Podsekretarz stanu w MS, **Aneta Wilmańska** uczestniczyła w Forum Gospodarczym Polska – Europa Środkowa – Chiny. Wzięła udział w panelu poświęconym „zielonemu wzrostowi”.



Forum uroczystie otworzyli premierzy Polski i Chińskiej Republiki Ludowej – **Donald Tusk** i **Wen Jiabao**. Tematyka spotkania koncentruje się na zagadnieniach związanych z perspektywami współpracy gospodarczej Chin i Europy Środkowej. Jednym z głównych celów Forum jest zwrócenie uwagi chińskiego biznesu na możliwości współpracy gospodarczej, jakie oferuje Polska oraz pozostałe kraje środkowoeuropejskie.

- Oba nasze kraje - Polskę i Chiny - łączą duży wysiłek wkładamy w rozwój i zapewnienie wysokiego wzrostu przy jednoczesnej potrzebie inwestowania w ochronę środowiska. Te wspólne cele dają podstawę do współpracy. Dobrym przykładem jest tu prowadzony przez

Ministerstwo Środowiska Akcelerator Zielonych Technologii - GreenEvo, którego rozwiązania mogą być przydatne także w Chinach – mówi minister Wilmańska.

Premier Tusk przypomniał, iż Polska i Chiny od dawna prowadzą współpracę gospodarczą. Dzisiaj Polska jest największym partnerem gospodarczym Chin w Europie Środkowej. Zaznaczył, że wizyta Premiera Wena Jiabao świadczy o traktowaniu przez Chiny Polski jako partnera strategicznego.

Premier Wen Jiabao zapowiedział, że Chiny mają długoterminowy plan pogłębiania współpracy z Polską i zamierzają odbywać regularne spotkania na szczeblu rządowym w celu zacieśniania relacji gospodarczych.

Celem Forum Gospodarczego Polska - Europa Środkowa - Chiny było zwrócenie uwagi chińskiego biznesu na możliwości współpracy gospodarczej jakie oferuje Polska oraz pozostałe dynamicznie rozwijające się kraje Europy Centralnej oraz, jak powiedział Premier Tusk, „pobudzenie współpracy biznesu i ludzi na skalę obu kontynentów”.

Po wystąpieniach Premierów rozpoczęły się sesje plenarne, podczas których podejmowano tematy związane z możliwościami i perspektywami współpracy gospodarczej Chin i Europy Środkowej, różnic w kulturze biznesowej obu regionów, efektywnych strategii gospodarczych na rynku chińskim, roli Chin we współczesnej globalnej gospodarce, chińskich inwestycji na świecie oraz możliwości współpracy w zakresie zielonych i nowych technologii.

Forum zakończyło się sesją spotkań B2B, podczas których polscy i chińscy przedsiębiorcy mieli okazję do bezpośrednich rozmów biznesowych. Sesja spotkała się z dużym zainteresowaniem obu stron i cieszyła wysoką frekwencją.

Forum Gospodarcze Polska - Europa Środkowa - Chiny zostało zorganizowane przez Ministerstwo Gospodarki oraz Polską Agencję Informacji i Inwestycji Zagranicznych. W Forum uczestniczyło ponad 1400 osób z Polski, Chin oraz krajów Europy Środkowej: przedstawiciele rządów i władz lokalnych, przedsiębiorców, członków stowarzyszeń

Więcej: www.paiz.gov.pl

Minister Środowiska, **Marcin Korolec** odwiedził zakład International Paper w Kwidzynie oraz okoliczne tereny, będące częścią projektu stworzenia największej plantacji biomasy w Europie. Projekt oparty na idei zrównoważonego rozwoju, polega na prowadzeniu plantacji szybko rosnących topoli.

NAJWIĘKSZA PLANTACJA

biomasy w Europie

Ta plantacja to doskonały przykład wdrażania w praktyce idei zielonej gospodarki i zrównoważonego rozwoju. – powiedział minister. Stworzy ona nowe miejsca pracy jednocześnie zapewniając źródło biomasy do produkcji energii i dla przemysłu. Takie łączenie dbałości o środowisko naturalne i jednoczesny rozwój gospodarczy jest nam dzisiaj bardzo potrzebne. Życzę temu projektowi powodzenia i liczę że wkrótce pojawi się liczne grono naśladowców.

Spotkanie było przede wszystkim skierowane do lokalnych rolników, którzy mogli poznać szczegóły projektu. Poświę-

coną temu była specjalna prezentacja oraz demonstracja procesu sadzenia topoli na jednej z plantacji nieopodal Kwidzyna, która powstała w ramach pilotażowego projektu w 2010 roku.

Lokalna produkcja biomasy oraz upraw pod biomasę zapewnia także nowe lub alternatywne możliwości dochodu dla społeczności rolniczych w Polsce. Przewiduje się, że w związku z realizacją projektu, na Pomorzu powstanie nawet do 1000 nowych, zielonych miejsc pracy. Red.

PRZYSZŁOŚĆ POLITYKI KLIMATYCZNEJ UE

IMPAS czy nowe otwarcie?

Polska nie jest przeciwna polityce klimatycznej, a Komisja Europejska jest otwarta na propozycje – podkreślali uczestnicy konferencji „Impas czy nowe otwarcie? Przyszłość polityki klimatycznej UE” zorganizowanej 23 kwietnia 2012 roku przez demosEUROPA – Centrum Strategii Europejskiej i Krajową Szkołę Administracji Publicznej (KSAP) we współpracy z Ministerstwem Środowiska i Przedstawicielstwem Komisji Europejskiej w Polsce. Konferencja poświęcona była analizie i ocenie założeń europejskiej polityki klimatycznej i jej kształtu w przyszłości w kontekście aktualnej sytuacji politycznej i ekonomicznej.

Konferencję otworzyli dr hab. **Jacek Czaputowicz**, Dyrektor Krajowej Szkoły Administracji Publicznej oraz **Paweł Świeboda**, Prezes demosEUROPA – Centrum Strategii Europejskiej, który podkreślił znaczenie debaty nad ważkimi elementami polityki Unii Europejskiej, do których bez wątpienia zaliczamy politykę klimatyczną. Prezes Świeboda zwrócił uwagę na różnicę stanowisk Polski i Komisji Europejskiej odnośnie planów związanych z przyszłym rozwojem polityki klimatycznej. W rozmowie **Beata Jacewska**, Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Środowiska, postawił kluczowe pytanie, czy jest przestrzeń dla Polski i reszty w UE (w tym KE) do wypracowania wspólnej wizji?

Minister Jacewska podkreśliła, że Polska nie jest przeciwnikiem polityki klimatycznej, ma jedynie zastrzeżenia co do mechanizmów i ścieżek jej wdrażania, i dlatego proponuje nowe rozwiązania na przyszłość. Dotychczasowa rozmowa w UE nad polityką klimatyczną po 2020 roku jest niewystarczająca, de facto nie odbyła się jeszcze. Polska chce tej rozmowy i stąd nowe propozycje przedłożone Komisji i innym państwom członkowskim.

Artur Runge-Metzger, Dyrektor Dyrekcji A ds. międzynarodowych i strategii klimatycznej w Dyrekcji Generalnej ds. Zmian Klimatu Komisji Europejskiej zaznaczył, iż Komisja Europejska zdaje sobie sprawę z nieefektywności Protokołu z Kyoto i dlatego powinna zaproponować nowy sposób kształtowania globalnego porozumienia ws. zmian klimatu, nie powinna natomiast odstępować od własnych zobowiązań i pozostać liderem zmian. Podkreślił, iż obecne trendy wskazują na wzrost konkurencyjności odnawialnych źródeł energii.

W panelu dyskusyjnym zasiadli: Beata Jacewska, Podsekretarz Stanu, Ministerstwo Środowiska, Dr Artur Runge-Metzger, Dyrektor Dyrekcji A ds. międzynarodowych i strategii klimatycznej, Dyrekcja Generalna ds. Zmian Klimatu, Komisja Europejska, Dr **Maciej Bukowski**, Prezes, Instytut Badań Strukturalnych, **Ryszard Malarski**, Ekonomista, Bank Światowy oraz **Dariusz Szwed**, Przewodniczący Rady Programowej Zielonego Instytutu.

Krzysztof Blusz Wiceprezes demosEUROPA – Centrum Strategii Europejskiej, prowadząc panel dyskusyjny, przytoczył cytaty z Johna Maynarda Keynesa, iż największym problemem w dużych zmianach społeczno-ekonomicznych jest odrzucenie starych sposobów myślenia. Z kolei Dariusz Szwed przywołał słowa Ministra Ropy Arabii Saudyjskiej

z lat 70-tych, że epoka kamienia łupanego nie zakończyła się z powodu braku kamieni. Podobnie sposób w jaki wykorzystujemy obecnie surowce energetyczne powinien się zmienić, ale nie z powodu ich braku. Do tego jednak potrzebna jest wizja, której zdaniem Dariusza Szweda w chwili obecnej brakuje.

Zapytany o zgłoszone przez Polskę propozycje związane z poszerzeniem ETS (przedstawione w dokumencie „Polish policy paper on the future of the ETS up to 2030”), Dyrektor Runge-Metzger powiedział, że Komisja jest naturalnie zainteresowana poszerzeniem ETS – trwają rozmowy ze Szwajcarią, Australia rozwija swój system handlu emisjami i być może pewnego dnia będzie można połączyć system europejski z australijskim, Chiny myślą o utworzeniu u siebie podobnego systemu od podstaw. Jest więc wydaje się przeczółek do rozmowy nt. przyszłej polityki klimatycznej UE. Na zakończenie Minister Jacewska ponowiła apel o tę rozmowę. Zaznaczyła przy tym, iż chodzi o rozwiązania po 2020 roku, a nie wracanie do tego co zostało ustalone w 2008 roku w pakiecie energetyczno-klimatycznym UE.

Była to kolejna z konferencji demosEUROPA – Centrum Strategii Europejskiej poświęcona przyszłości polityki energetyczno-klimatycznej UE. Będziemy dalej śledzić tę debatę z kontekście nadchodzącej Rady ds. Energii (15 czerwca) oraz Rady ds. Środowiska.

Agata Hinc



Źródło: www.ksap.gov.pl

KORESPONDENCJA Z AMSTERDAMU

ENERGIA w wielkim mieście

Ponad 40% światowego zużycia energii generują budynki w metropoliach miejskich – ich systemy ogrzewania, chłodzenia i oświetlenia odpowiadają za ok. 25% globalnych emisji CO₂. Co więcej, każdego dnia powstają nowe energochłonne budynki, a miliony już istniejących obecnie będą funkcjonować przez najbliższe kilkadziesiąt lat. Amsterdam promuje inteligentną energię cyfrową.

EKOLOGICZNE MIASTA

Z punktu widzenia ekologii i zrównoważonego rozwoju miasta są bardzo istotne. Obecnie mieszka w nich połowa ludności świata, a szacuje się, że w 2030 roku będą to dwie trzecie. W miastach zużywane jest 75 procent światowej energii, tu powstaje 80 procent gazów cieplarnianych. Dlatego ograniczenie ilości energii zużywanej w aglomeracjach i zmniejszenie ilości zanieczyszczeń emitowanych do atmosfery ma znaczenie globalne. Coroczny ranking stu największych pod względem zielonych innowacji miast, zdominowały w tym roku metropolie Holandii: Rotterdam i Amsterdam.



Rys. Wizualizacja ekologicznego miasta przyszłości

Poważne zmiany zachodzą w Amsterdamie, który nadal jest jedną z największych atrakcji turystycznych świata z wieloma świetnymi, historycznymi budynkami, Muzeum Haszyszu i Marihuany. Główną atrakcją Amsterdamu są jego świetne muzea, jak znane na cały świat Rijksmuseum czy Muzeum Van Gogha, ale i wiele innych, niemniej ciekawych. Amsterdanczyki mają świadomość powagi przemian cywilizacyjno-kulturowych, których pionierami byli ich przodkowie. Teraz chcą u siebie stworzyć miasto ekologiczne, przyjazne mieszkańcom i mniej uciążliwe dla środowiska.

Amsterdam wykorzystuje termin "from Power Plant to Plug" (od elektrowni do wtyczki) do określenia pakietu specyficznych rozwiązań innowacyjnych, które obejmują całość cyklu energetycznego, od punktu wyjściowego w elektrowni po miejsce wykorzystania energii. Rezultaty programu jasno wykazały słuszność takiego podejścia. Miasto potwierdza swoje przekonanie, że nowe możliwości rynkowe doprowadzą do powstania kategorii technologii i usług dostarczających inteligentną energię.

ROZWÓJ Koncepcji energii inteligentnej

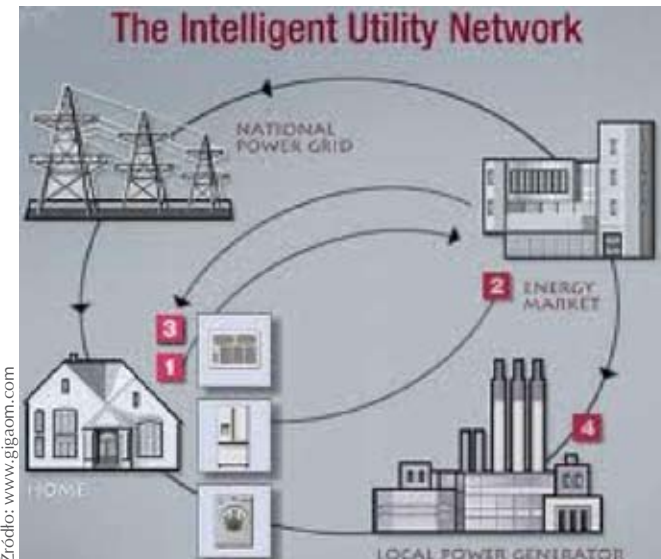
Świat wkracza w erę stosowania inteligentnego zużycia energii, jako kluczowego środka na rzecz zapewnienia efektywności energetycznej na każdym etapie jej cyklu - od elektrowni do wtyczki. Technologie umożliwiające takie działania już istnieją i to właśnie one wywrą szybki i istotny wpływ na sposób zarządzania energią w skali globalnej.

Władze Amsterdamu zrozumiały, że świat zużywa zbyt wiele energii i robi to zbyt nieefektywnie. Już od kilku lat zapotrzebowanie na energię rośnie w wyższym tempie niż jej podaż. Oznacza to, że osiągnięcie każdego kolejnego poziomu zrównoważenia tych wartości wymaga bardziej efektywnego wytwarzania, dostarczania i korzystania z energii.

Amsterdam jako pierwszy zdał sobie sprawę z faktu, że inteligentna technologia cyfrowa jest w stanie zwiększyć efektywność energetyczną na każdym etapie cyklu, od miejsca wytworzenia do miejsca zużycia energii. Inteligentne rozwiązania działają na zasadzie objęcia technologią cyfrową obszarów wytwarzania, przesyłu, dystrybucji oraz zarządzania infrastrukturą energetyczną. Stosowne aplikacje komunikacyjne i przeliczeniowe umożliwiają pozyskiwanie danych i kontrolę urządzeń, zapewniając precyzyjne wyniki, efektywne zarządzanie, bezawaryjność, bezpieczeństwo oraz stałą kontrolę kosztów.

Innowacyjne przedsięwzięcia w Holandii opracowują praktyczne rozwiązania w jego wszystkich obszarach, od inteligentnych sieci i procesów przemysłowych po systemy zarządzania budynkami, inteligentne techniki pomiaru i czujniki dla gospodarstw domowych. Rozwiązania te przynoszą wszystkim praktyczne oszczędności – dotyczy to zarówno wielkich zakładów przemysłowych, jak i najmniejszych odbiorców. Przede wszystkim jednak istnieje możliwość dokonania istotnych ulepszeń przy wykorzystaniu już funkcjonujących doświadczeń i technologii.

W przyszłości inwestycje w wytwarzanie, przesył i dystrybucję energii będą rozstrzygające przy określaniu i ulepszaniu systemów dostaw elektryczności, ale docelowo to właśnie inteligentne zarządzanie zużyciem energii w inteligentnych budynkach i domach pozwoli na osiągnięcie rzeczywistych oszczędności dzięki systemom inteligentnych sieci. Wraz ze wzrostem cen energii i zwiększającą się presją na zapewnienie rzeczywistej efektywności energetycznej, nadchodzi coraz większe zapotrzebowanie na zarządzanie całością budynku jako zintegrowanym systemem. Inteligentny budynek pozwala użytkownikom i zarządcom na optymalizację możliwych korzyści i oszczędności, kiedy urządzenia funkcjonujące w ramach różnych systemów (jak ogrzewanie, klimaty-

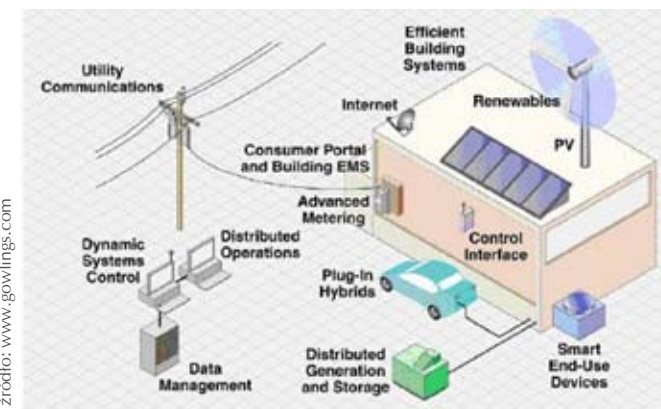


Rys. Inteligentna sieć: "from Power Plant to Plug" zacja i wentylacja, systemy przeciwpożarowe i bezpieczeństwa) zostają zintegrowane na jednej wspólnej platformie automatyzacji i kontroli.

Zarówno rządy, jak i miasta czy gminy pracują na rzecz tego samego celu – ograniczenia zużycia energii, zanieczyszczeń i emisji gazów cieplarnianych. Tworzą przy tym programy wspierające takie działania poprzez zapewnianie informacji, propozycje zachęt i dostarczanie zasobów umożliwiających przedsiębiorstwom osiągnięcie ogólnej redukcji wydatków operacyjnych związanych z wykorzystywaniem energii. We wszystkich sektorach panuje przekonanie, że regulacje prawne będą oddziaływać nie tylko na nowo powstające budynki i instalacje, ale już istniejące zakłady, gałęzie przemysłu i systemy infrastrukturalne.

ARCHITEKTURA OTWARTA

Inteligentne sieci energetyczne opierają koncepcje łączenia produktów i systemów w jedną sieć elementów komunikujących się z sobą w czasie rzeczywistym na zasadach, na jakich działa internet. Architektura otwarta promowana w Amsterdamie ustanawia protokoły komunika-



Rys. System zarządzania otwartą architekturą

cyjne, pozwalające na wymianę informacji i synchronizację urządzeń pomiędzy systemami kontroli pochodzącymi od różnych dostawców, w celu osiągnięcia optymalnych parametrów funkcjonowania budynku. Podczas gdy niegdyś wszystkie protokoły były wyłączone, obecnie preferowaną technologią stają się ich otwarte odmiany, zapewniając zarówno istotny potencjał efektywności, jak i wysoki poziom zarządzania energią. Jednym słowem, architektura otwarta oznacza lepszą kontrolę i uproszczenie wszystkich elementów systemu.

W tradycyjnym ujęciu, bazowe systemy poboru energii, takie jak ogrzewanie, wentylacja, klimatyzacja, oświetlenie lub kontrola dostępu działają niezależnie od siebie. Jeśli systemy pochodzące od różnych produ-

centów nie są kompatybilne, właściciele danego zakładu czy budynku stają przed trudnym zadaniem, chcąc ulepszyć stopień efektywności swoich urządzeń. Kiedy istnieje potrzeba wymiany informacji pomiędzy urządzeniami pochodzącymi z różnych źródeł, konieczne jest stosowanie specjalnych portów dostępu. Wymaga to stosowania dedykowanego oprogramowania i urządzeń IT, co pociąga za sobą niebagatelne koszty i czas niezbędny do ich zainstalowania i serwisowania.

Holenderska synergia, jaką daje połączenie oddzielnych systemów, zwiększa ilość możliwych strategii zarządzania poszczególnymi urządzeniami i obniżania zużycia energii. Użytkownicy końcowi mogą wybierać najlepsze dostępne możliwości w kategoriach inwestycji



Rys. Dom na inteligentną energię

źródło: www.urenio.org

i funkcjonalności, maksymalnie wykorzystując swoje systemy kontroli w celu tworzenia bardziej efektywnych energetycznie i kosztowo, przyjaznych dla środowiska budynków. Dodatkowe korzyści obejmują m.in. sterowanie procesem z jednego miejsca, skrócony czas szkolenia i koszty serwisowania oraz „przyszłościowość” systemu, który można łatwo modyfikować wraz z powiększaniem obsługiwanej infrastruktury. Systemy oparte na standardach otwartej komunikacji stanowią autentyczną wartość dodaną dla budynków i przedsiębiorstw.

WNIOSKI

Globalny wzrost zapotrzebowania na energię wymaga odpowiedzi skuteczniejszej niż proste zwiększenie jej wolumenu. Pociąga za sobą konieczność bardziej efektywnego wykorzystania i zmiany sposobu myślenia o zarządzaniu energią. Obecnie największe możliwości w obszarze efektywności energetycznej oferuje inteligentne zarządzanie energią w aglomeracjach miejskich. Inteligentne systemy popytu w istotny sposób przyczyniają się do zapewnienia systemom inteligentnych sieci możliwości uzyskiwania rzeczywistych oszczędności energii w sieci globalnej ogółem. Rozwiązanie From Power Plant to Plug zapewnia rzeczywiste ulepszenia efektywności energetycznej w zakresie jej wykorzystania, kosztów, bezpieczeństwa i wpływu na środowisko.



Cezary Tomasz Szyjko
dr prawa, adiunkt Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi

NIE MA ZGODY na atom!

27 kwietnia odbyła się w sejmie wspólna konferencja prasowa Partii Zieloni oraz Ruchu Palikota poświęcona Odnawialnym Źródłom Energii. W konferencji, w czasie której zaprezentowano video-sondę badającą wiedzę posłów koalicji rządzącej na temat OZE wzięli udział **Agnieszka Grzybek** (Partia Zieloni) oraz posłowie **Andrzej Rozenek** i **Jacek Najder** (Ruch Palikota).

Konferencja zwróciła uwagę na brak ustawy o Odnawialnych Źródłach Energii (do poprzedniego projektu strona społeczna wprowadziła ponad 1000 uwag) oraz na palącą potrzebę wypracowania przepisów dających możliwość rozwijania tego sektora energetyki. Uczestnicy zwrócili uwagę, iż 71 % nowych mocy energetycznych w Unii Europejskiej pochodzi z OZE. Zaapelowano o wsparcie dla tego sektora energetyki w Polsce oraz o odstąpienie od niebezpiecznego i nieefektywnego ekonomicznie programu jądrowego. Według przewodniczącej Partii Zieloni Agnieszki Grzybek rząd lekceważy ryzyko, jakie wiąże się z budowaniem elektrowni jądrowych oraz sprzeciw społeczny dla tej inwestycji (ponad 50% Polek i Polaków opowiada się przeciw atomowi). - *Uważamy, że działanie rządu to budowa monopolu atomowego. W ten sposób nie tworzy się warunków dla energetyki odnawialnej i dla rozwiązań, które podniosłyby efektywność energetyczną* – powiedziała.

Jak poinformowała Partia Zielonych zaskarży rządową kampanię propagandową na temat energetyki jądrowej do Urzędu Ochrony Konsumenta i Konkurencji oraz Urzędu Regulacji Energetyki. Poinformowała również, iż Zieloni domagają się uruchomienia rzetelnej kampanii informacyjnej na temat różnych rozwiązań energetycznych w tym OZE. - *Domagamy się, by tyle samo środków, ile rząd przeznaczył na propagandę proatomową, zostało przeznaczone na promowanie odnawialnych źródeł energii* – powiedziała Grzybek. W czasie konferencji zaprezentowano video-sondę zrealizowaną przez młodzieżówkę Zielonych „Ostrą Zielen” badającą wiedzę posłów koalicji rządzącej na temat OZE. Krótki film dostępny na YOUTUBE potwierdza brak zainteresowania posłów kwestiami energetyki odnawialnej.

Przemysław Wiśniewski

KASA na ekoinnowacje

Komisja Europejska ogłasza opiewające na 34,8 milionów euro zaproszenie do składania wniosków dotyczących projektów ekoinnowacyjnych. Przedsiębiorstwa i przedsiębiorcy z całej Europy mogą ubiegać się o środki na wprowadzanie na rynek nowych projektów z zakresu ochrony środowiska. Zaproszenie do składania wniosków jest otwarte dla innowacyjnych pod względem ekologicznym produktów, technik, usług i procesów, które mają na celu zapobieżenie oddziaływaniu na środowisko lub ograniczenie go, bądź które przyczyniają się do optymalnego wykorzystania zasobów. Zaproszenie do składania wniosków jest otwarte do dnia 6 września 2012 r., a wybranych do finansowania zostanie około 50 projektów.

Janez Potočnik, komisarz UE ds. środowiska, powiedział: „W ciągu ostatnich czterech lat, część ekoinnowacyjna programu ramowego na rzecz konkurencyjności i innowacji pomogła wprowadzić na rynek ponad sto innowacyjnych produktów ekologicznych. Program ten pokazuje, w jaki sposób przedsiębiorstwa mogą pomóc naszej gospodarce w osiągnięciu wzrostu w sposób przyjazny dla środowiska, pod warunkiem, że otrzymają właściwe wsparcie. Chciałbym szczególnie zachęcić małe i średnie przedsiębiorstwa do składania wniosków o finansowanie, gdyż one właśnie mają do odegrania zasadniczą rolę wżywieniu gospodarki UE. W ostatnim roku MŚP stanowiły więcej niż 65 proc. wnioskodawców.” W tym roku zaproszenie obejmuje pięć głównych obszarów priorytetowych: recykling materiałów; woda; ekologiczne produkty budowlane; przedsiębiorstwa ekologiczne; sektor żywności i napojów.

Przetarg jest ukierunkowany w szczególności na MŚP, które opracowały innowacyjne, ekologiczne, produkty, procesy lub usługi, i które starają się wprowadzić je na rynek. Projekty wybrane w ramach zaproszenia otrzymają dofinansowanie w wysokości do 50 proc. W tym roku wsparcie to otrzyma prawdopodobnie około 50 nowych projektów. W ramach zeszłorocznego zaproszenia będzie uruchomionych około 50 projektów, a ponad 140 projektów jest już w trakcie realizacji. Projekty dotyczą między innymi przetwarzania starych zużytych telewizorów na płytki ceramiczne, nowych, innowacyjnych mechanizmów sortowania odpadów, innowacyjnych opakowań ekologicznych na mleko oraz nowych technik recyklingu wyrobów włókienniczych.

Więcej informacji na temat ekoinnowacji w ramach programu ramowego na rzecz konkurencyjności i innowacji znajduje się na stronie: <http://ec.europa.eu/ecoinnovation>

UCZMY SIĘ OD NAJLEPSZYCH!

INNOWACYJNOŚĆ – jak to robią inni?

Polska posiada doskonałą i odnoszącą spektakularne sukcesy w świecie kadrę naukową. Możemy pochwalić się wieloma nowoczesnymi i innowacyjnymi firmami, które są w stanie konkurować ze ścisłą światową czołówką. Jesteśmy dumni z sukcesów mądrych, dobrze wykształconych, młodych ludzi, którzy zdobywają laury na rozmaitych światowych olimpiadach, konkursach i zawodach. Wydawać by się mogło, że w dziedzinie innowacyjności nie mamy się czego wstydzić. Niestety, zupełnie inny obraz wyłania się z analizy obiektywnych wskaźników. Wynika z nich, że Polska w obszarze innowacyjności pozostaje w tyle za rozwiniętymi krajami – twierdzi **Andrzej Arendarski**, Prezes Krajowej Izby Gospodarczej.

Opublikowany na początku roku indeks innowacyjności przedsiębiorstw w UE pokazuje, że Polska zajmuje 5 miejsce od końca. Przedsiębiorcy są przekonani, że w dziedzinie innowacyjności konieczny jest prawdziwy przełom, do którego należy dążyć na wielu płaszczyznach. Dlatego Krajowa Izba Gospodarcza w dniach 24-25 maja organizuje w Centrum Nauki Kopernik III edycję Kongresu Innowacyjnej Gospodarki pod hasłem „Innowacyjność – jak to robią inni? Uczmy się od najlepszych!”.

Do udziału w wydarzeniu zaproszono wybitnych innowatorów, przedsiębiorców oraz uczonych, którzy podzielą się z uczestnikami Kongresu swoimi doświadczeniami we wdrażaniu innowacji. Gościem specjalnym III edycji Kongresu Innowacyjnej Gospodarki będzie **Francis Fukuyama**, amerykański ekonomista i politolog, który po upadku komunizmu w 1989 roku ogłosił w swoim słynnym esej „koniec historii”, a obecnie przyszłość i sukces społeczeństw widzi w kulturze i kapitale społecznym. Swoją udział zapowiedzieli czołowi polscy politycy, m.in. **Marcin Korolec**, Minister Środowiska, **Janusz Lewandowski**, Komisarz Europejski ds. Programowania Finansowego, **Jerzy Hauser**, członek Rady Polityki Pieniężnej, naukowcy jak **Michał Kleiber**, Prezes Polskiej Akademii Nauk, **Henryk Skarżyński**, Dyrektor Międzynarodowego Centrum Słuchu i Mowy, przedstawiciele organizacji wspierających biznes oraz reprezentanci największych innowacyjnych firm, takich jak IBM, Areva, TP

SA. Honorowy Patronat nad Kongresem objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej **Bronisław Komorowski**. Celem kolejnej edycji Kongresu jest nie tylko poznanie najlepszych światowych praktyk z ich odniesieniem na system i rynek w Polsce, ale również ocena działań organów państwa w obszarze innowacyjnej gospodarki na przestrzeni ostatniego roku, czyli od zakończenia II Kongresu Innowacyjnej Gospodarki. Efekty wszystkich działań proinnowacyjnych powinny być ściśle monitorowane. Krajowa Izba Gospodarcza opracowała (modyfikując nieco i uzupełniając wskaźniki stosowane dla oceny innowacji w UE) listę wskaźników pomocnych dla śledzenia transformacji polskiej gospodarki w kierunku innowacyjności i zawarła ją w dokumencie „II Kongres Innowacyjnej Gospodarki. Rekomendacje i wskaźniki” (do pobrania na www.kongresig.pl) „Liczę, że wzorem poprzednich edycji, tegoroczny Kongres dostarczy nie tylko materiału do przemysłów, ale również przybliży nas o krok do liderów innowacyjności” – podsumowuje Andrzej Arendarski.

Więcej informacji oraz szczegółowy program III Kongresu Innowacyjnej Gospodarki dostępne są na stronie: www.kongresig.pl



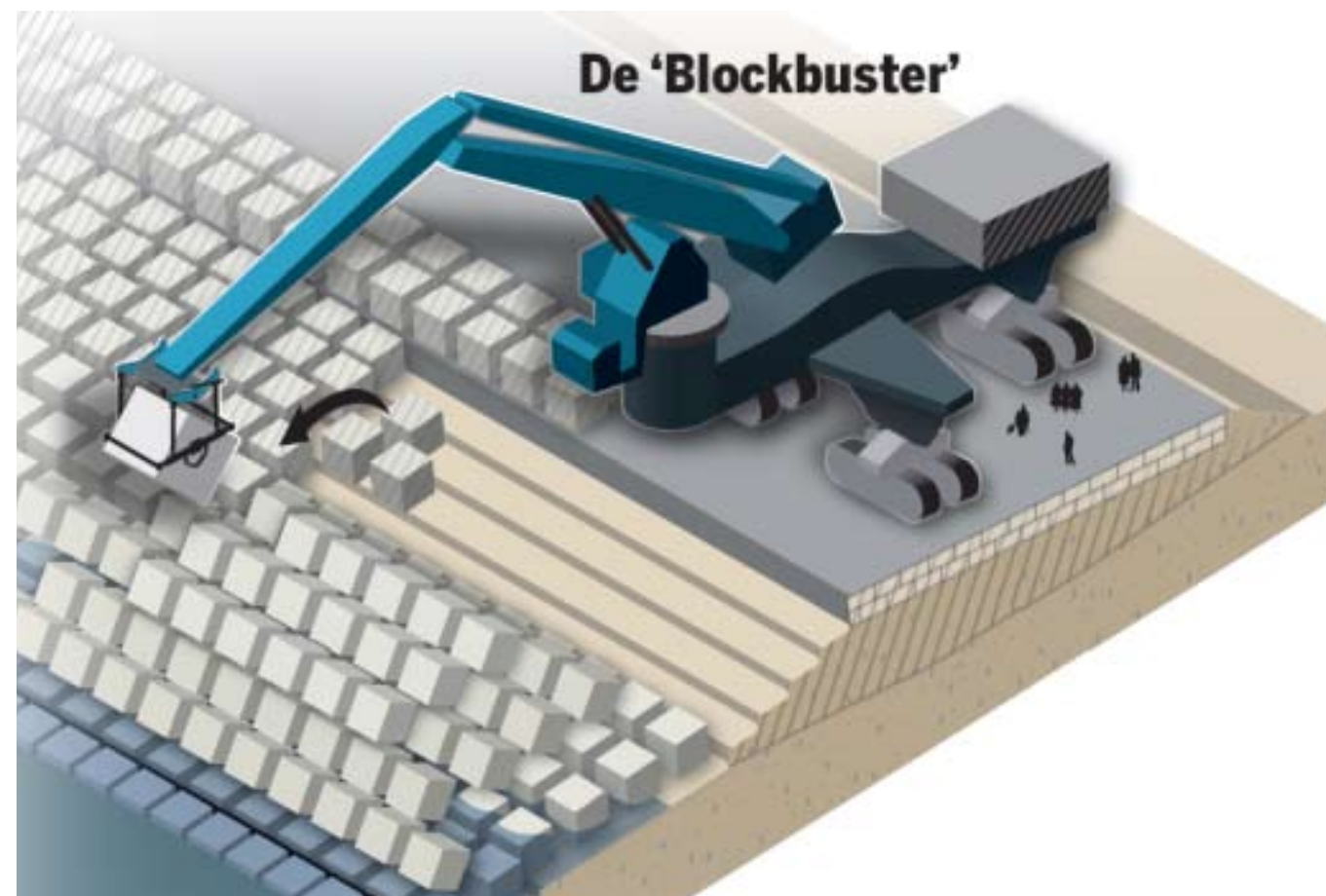
Źródło: www.2011.kongresig.pl

PORTOWY BIZNES dla ekologii

W 2013 roku Europa powiększy się o obszar równy 4 tysiącom boisk piłkarskich. Holenderski biznes portowy kwitnie nawet w czasach kryzysu. Największy port w Europie: port w Rotterdamie dusi się z braku miejsca. W Maasvlakte 1, tym z lat 70., już nie ma miejsca. A tymczasem port nadal się rozrasta. Wprawdzie zmalał handel ropą naftową i rudą żelaza, ale i tak to wszystko kompensuje wzrost przeładunku kontenerów. Aby zyskać teren, inżynierowie zagospodarowują nowy pas ziemi o wielkości 4 tysiące boisk piłkarskich. Jest to wyczyn, który przypomina podjętą przed półwieczem budowę grobli chroniących przed falami wyspy leżące na południu kraju.

Branża portowa bardzo dba o ekologię i regularnie konsultuje swoje plany z organizacjami ekologicznymi, takimi jak Milieudefensie (Ochrona Środowiska) i De Faunabescherming (Ochrona Fauny), a chodzi o ewentualne szkodliwe następstwa powiększenia portu. Strony zawarły umowy określające najwyższy dopuszczalny poziom zanieczyszczeń powietrza. Mieszkańcy wybrzeża z okolic portu martwili się zwłaszcza z powodu ruchu na drogach, które już dziś są zakorkowane, a wkrótce dojdzie do tego jeszcze ruch skierowany i z powrotem z Maasvlakte 2.

Na Maasvlakte prace nad przyszłością Holandii nigdy nie ustają. Właśnie tutaj buduje się teraz nową wytrzymałą tamę o długości 3,5 kilometra, która już wkrótce posłuży jako falochron zabezpieczający nowy port przed morskimi wodami. Potrzeba do tego między innymi 20 tysięcy betonowych bloków (czyli kostek o bokach mierzących 2,5 metra i wadze 40 ton), które ustawia się w wodzie nieopodal brzegu. Aby można było uporać się z tą ogromną robotą, zaprojektowano specjalny dźwig, lepiej znany pod nazwą Blockbuster. Jego koszt to 10 milionów euro. Maszyną steruje ośmiu mecha-



Wizualizacja pracy Blockbustera: budowa falochronu

Źródło: www.maasvlakte2.com



Mapa Maasvlakte 2

Źródło: www.maasvlakte2.com

ków, przy czym żaden z nich nie może tego robić dłużej niż przez godzinę, jak wyjaśnia Ronald Paul, dyrektor organizacji odpowiedzialnej za projekt Maasvlakte 2.

Zaprezentowana na grafice praca wymaga najwyższego skupienia, gdyż bloki są ustawiane w morzu z dokładnością do piętnastu centymetrów. W chwili obecnej przy realizacji Maasvlakte 2 jest zatrudnionych przeciętnie siedemset osób. Kosztuje to 1,5 miliona euro dziennie. A całkowity budżet tego przedsięwzięcia wynosi 3 miliardy euro. Olbrzymie pogłębiarki ssące nieprzerwanie wydobywają potężne ładunki piasku z dna Morza Północnego w odległości około dwunastu kilometrów od wybrzeża, aby następnie wyładować je na Maasvlakte 2.

Prace powinny dobiec końca w roku 2013. Pozwoli to na gromadzić zaplanowane 240 milionów metrów sześciennych

piasku. Holandia, a tym samym Europa, powiększy się wówczas o 2 tysiące hektarów, czyli obszar równy 4 tysiącom boisk piłkarskich, na których staną wielkie terminalne kontenerowe. Jako pierwsze wprowadzi się tam DP World, przedsiębiorstwo państwowe z Dubaju, wraz z czterema innymi firmami armatorskimi.

Maasvlakte 2 odwołuje się do holenderskiej dumy. Realizacja Planu Delta, to również był wyczyn klasy światowej. Dotychczasowy port przyjmuje w każdym miesiącu co najmniej milion TEU, co jest standardową jednostką miary w odniesieniu do kontenerów. Dzięki powstaniu Maasvlakte 2 port w Rotterdamie ma rezerwę na kolejne 25 lat. W 2030 r. świat będzie wyglądał inaczej. Czy powstanie Maasvlakte 3?

Cezary Tomasz Szyjko



Terytorium Europy rozrasta się

Źródło: www.zuid-holland.nl



CLIMATE-ADAPT: nowy instrument kształtowania polityki dostosowawczej

Europejska Agencja Ochrony Środowiska (EEA) w Kopenhadze uruchamiła europejską platformę dostosowania do zmian klimatu (CLIMATE-ADAPT) – interaktywne narzędzie internetowe dotyczące adaptacji do zmian klimatu. Connie Hedegaard, unijna komisarz ds. działań w dziedzinie klimatu wraz z Idą Auken, duńską minister ds. środowiska, oraz Jacqueline McGlade, dyrektor wykonawczą EOG, wzięły udział w uroczystym uruchomieniu platformy.

Europejska platforma dostosowania do zmian klimatu jest publicznie dostępną platformą internetową (climate-adapt.eea.europa.eu), której zadaniem jest wspieranie podmiotów odpowiedzialnych za kształtowanie polityki na poziomie UE, krajowym, regionalnym i lokalnym w rozwoju polityki dotyczącej dostosowania do zmian klimatu i powiązanych środków. Dostosowanie oznacza przewidywanie niekorzystnych skutków zmian klimatu i podejmowanie odpowiednich działań w celu zapobieżenia im lub zminimalizowania szkód, które mogą one powodować.

CLIMATE-ADAPT został opracowany przy wsparciu ze strony europejskich gremiów naukowych oraz podmiotów odpowiedzialnych za kształtowanie polityki i umożliwi on użytkownikom dostęp do informacji oraz jej integrację i rozpowszechnianie w zakresie:

- oczekiwanych zmian klimatu w Europie,
 - aktualnego i przyszłego narażenia państw, regionów i sektorów na zmiany klimatu,
 - informacji dotyczących krajowych, regionalnych i międzynarodowych działań i strategii dostosowawczych,
 - studiów przypadków dostosowania i ewentualnych przyszłych wariantów adaptacyjnych,
 - narzędzi internetowych wspierających planowanie dostosowania,
 - projektów badawczych dotyczących dostosowania, dokumentów zawierających wytyczne, sprawozdań na temat źródeł informacji, linków, aktualności i wydarzeń.
- Komisarz Hedegaard stwierdziła: „Platforma stanowić będzie wspaniałe narzędzie wspierające decydentów w wybieraniu najlepszych rozwiązań przynoszących korzyści obywatelom.

W niewystarczający sposób wymieniamy najlepsze praktyki oraz informacje na temat tego, jakich działań NIE należy podejmować. To nowe interaktywne narzędzie w znaczny sposób usprawni nasze wysiłki”.

Skutki zmian klimatu powodują poważne społeczne, środowiskowe i gospodarcze zagrożenia dla społeczności europejskiej i międzynarodowej. Częstsze i ekstremalne zjawiska meteorologiczne – opady deszczu i powodzie, fale upałów i susze – zmniejszona pokrywa śnieżna, rosnące temperatury i podnoszący się poziom mórz będą w coraz większym stopniu wpływać na podstawę egzystencji, produkcję żywności, dostawy energii, infrastrukturę, ekosystemy, słowem: na społeczeństwo jako całość. Według szacunków Munich Re upalne lato w 2003 r. spowodowało 10 mld euro strat dla rolnictwa, hodowli zwierząt i gospodarki leśnej w UE, uwzględniając łączne skutki suszy, obciążenia termicznego i pożarów.

W ramach badania PESETA, przeprowadzonego przez Wspólne Centrum Badawcze UE, stwierdzono, że jeżeli klimat prognozowany na 2080 r. zaistniałby w dniu dzisiejszym, to bez dostosowania do zmiany klimatu roczne szkody dla gospodarki UE wyniosłyby między 20 a 65 mld euro. Tego rodzaju zagrożenia wymagają od nas podjęcia działań

już teraz w celu zapewnienia, że społeczeństwo, w którym żyjemy, będzie w stanie dostosować się do konsekwencji zmian klimatu, łagodzić jego skutki negatywne oraz wykorzystywać możliwości przynoszące korzyści. Coraz więcej jest dowodów na korzyści gospodarcze wynikające z działań adaptacyjnych: bilans rocznych szkód gospodarczych w UE wynikających z samych powodzi wynosi około 6,4 mld euro i na podstawie szacunków projektu ClimateCost w ramach PR7 prognozuje się, że do 2050 r. zwiększy się on wielokrotnie. Środki dostosowawcze mogą przyczynić się do uniknięcia takich szkód przy nakładach niewielkich w stosunku do ich przewidywanych kosztów.

Aby móc podejmować niezbędne decyzje dotyczące najlepszych sposobów dostosowania, trzeba mieć dostęp do wiarygodnych danych na temat prawdopodobnego oddziaływania zmian klimatu, powiązanych aspektów społeczno-gospodarczych oraz na temat kosztów i korzyści różnych wariantów dostosowania. W białej księdze w sprawie dostosowania do zmian klimatu z 2009 r. Komisja podkreśliła, że brak wiedzy jest główną przeszkodą dla opracowania skutecznej strategii dostosowania do zmian klimatu.

źródło: © Unia Europejska, 1995-2012
www.ec.europa.eu

PARLAMENT EUROPEJSKI za gospodarką niskoemisyjną

Unijna gospodarka powinna stać się bardziej konkurencyjna i mniej zależna od paliw kopalnych jeszcze przed rokiem 2050 – głosi niewiążąca rezolucja wystosowana w marcu 2012 roku przez Parlament Europejski. Europosłowie uważają, że UE powinna zacieśnić kontrolę nad energetyką, transportem i rolnictwem tak, by zmniejszyć emisję CO2 i usprawnić unijny system handlu emisjami (ETS).

Europosłowie poparli wydany przez Komisję Europejską „Plan działania na rzecz wprowadzenia konkurencyjnej gospodarki opartej na technologiach niskoemisyjnych do 2050 r.”, który zakłada osiągnięcie 80-95 proc. redukcji emisji CO2 do roku 2050.

To propozycja, którą 9 marca zawetowała Polska. Minister środowiska Marcin Korolec uznał bowiem za przedwczesne przyjmowanie w UE wewnętrznych celów redukcji emisji gazów cieplarnianych po 2020 roku i zobowiązań w walce z ociepleniem klimatu.

„Polskie ‘nie’ dla niskoemisyjnej mapy działania Komisji Europejskiej jest niefortunny, ale nie powstrzyma Europy przed przejściem do gospodarki niskoemisyjnej” – zapowiadała unijna komisarz ds. klimatu Connie Hedegaard. Propozycja zakłada, że UE powinna w porównaniu z rokiem 1990 zredukować emisję CO2 o 40 proc. w 2030 roku, o 60 proc. w 2040 roku i o 80 proc. w 2050 roku. UE, w tym Polska, zobowiązała się wcześniej do redukcji emisji CO2 o 20 proc. do 2020 roku. Obecnie trwają natomiast negocjacje w sprawie dalszych działań.

Zdaniem PE poszczególne etapy redukcji emisji powinny być realizowane z naciskiem na konkretne cele na lata 2030 i 2040 dla każdego z sektorów gospodarki. Europosłowie ostrzegają jednocześnie, że krótkoterminowy cel, do 2020

roku, nie stanowi części opłacalnej strategii ukierunkowanej na dalszą redukcję emisji konieczną ze względu na zmiany klimatyczne.

Jak wynika z najnowszego raportu Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), jeśli nie zostanie wprowadzona bardziej ambitna polityka klimatyczna a paliwa kopalne będą nadal stanowiły główne źródło energii, wówczas globalne emisje gazów cieplarnianych mogą wzrosnąć o 50 proc. do roku 2050.

W marcowej rezolucji parlament uznał również, że unijny System Handlu Uprawnieniami do Emisji (ETS) jest głównym instrumentem w zakresie redukcji emisji. Jednak zdaniem europosłów potrzebne są rozwiązania udoskonalające ten system, takie jak możliwość wycofania znacznej liczby uprawnień na emisje w celu propagowania inwestycji w technologie niskoemisyjne.

W rezolucji europosłowie wyrazili ponadto swoje poparcie dla projektu dyrektywy o efektywności energetycznej, który ma pomóc w osiągnięciu poprawy efektywności energetycznej o 20 proc. do roku 2020, czyli jednego z celów pakietu klimatycznego UE. PE uważa, że potrzebne jest wyznaczenie wiążących celów w zakresie energii odnawialnej na rok 2030, a także „dekarbonizacja” procesu wytwarzania energii.

źródło: EurActiv.pl

V FORUM

Przemysłu Energetyki Odnawialnej

– podsumowanie

Odbyło się 18 kwietnia br. w Krakowie, inicjując także obchody Europejskich Słonecznych Dni. Organizatorem Forum jest Instytut Energetyki Odnawialnej (IEO). Tegoroczne Forum zgromadziło ponad 160 osób, reprezentujących różne środowiska z sektora energetyki słonecznej: instalatorów, producentów urządzeń, stowarzyszeń, przedstawicieli nauki i samorządów oraz innych. Forum tradycyjnie towarzyszyła wystawa na której można było zapoznać się m.in. z urządzeniami do produkcji kolektorów słonecznych firm AMB Technic oraz GRACO oraz z instalacją słoneczną firmy Sunprogress.



Tematyka Forum została podzielona na 4 części: aspekty rynkowe, techniczne, prawne, panel dyskusyjny.

W 2011 r. na rynku krajowym sprzedano ogółem prawie 253,7 tys. m² kolektorów słonecznych, łączna ilość zainstalowanych w Polsce na koniec 2011 r. wyniosła 909 tys. m². Przyrost nowoinstalowanych kolektorów słonecznych wyniósł 70% w stosunku do roku 2010. Obroty na rynku wyniosły blisko pół miliarda złotych. Obecnie na polskim rynku działa ok. 70 firm produkujących, dystrybuujących ponad 440 typów kolektorów słonecznych.

Wstępne dane dot. sprzedaży instalacji słonecznych w krajach europejskich nie wykazują wzrostu rynku, w całej UE przewidywany jest nieznaczny spadek sprzedaży (dane prezentował **Xavier Noyon**, Sekretarz Generalny European Solar Thermal Industry Federation ESTIF). Wzrost na rynkach europejskich został osiągnięty jedynie w trzech krajach: Dania, Szwajcaria oraz Polska.).

Doświadczenia banku w finansowaniu budowy instalacji słonecznych w ramach rewitalizacji i modernizacji istniejących budynków przedstawiła **Grażyna Kasprzak**, ekspert ds. inżynierii środowiska z Banku Ochrony Środowiska. BOŚ Bank przez ponad 20 lat finansuje projekty sektora energetyki odnawialnej, w tym projekty dot. kolektorów słonecznych.

Sesję dotyczącą aspektów prawnych otworzył **Mieczysław Kasprzak**, odpowiedzialny za energetykę odnawialną Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, przedstawiając

zagadnienie energetyki słonecznej w projekcie ustawy o odnawialnych źródłach energii. Efekty wsparcia sektora energetyki słonecznej w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych (RPO) oraz możliwe formy wsparcia w następnym okresie programowania funduszy UE na lata 2014 – 2020 referowała **Ewa Wnukowska**, Dyrektor Departamentu Koordynacji i Wdrażania Programów Regionalnych w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego.

„Szwajcarskie wsparcie dla energetyki słonecznej w Polsce – wybrane aspekty” przedstawił **Heinz Kaufmann**, Dyrektor Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy Dla Polski.

Interesująco toczył się panel dyskusyjny, dotyczący przyszłości rynku energetyki słonecznej termicznej. W dyskusji wzięło udział 4 panelistów: Prof. **Maciej Nowicki** – Minister Środowiska w latach 1989 – 1990 oraz 2007 – 2010, Minister Mieczysław Kasprzak – Sekretarz Stanu Ministerstwa Gospodarki, dr **Jan Rączka** – Prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, **Zenon Laszuk** – członek założyciel Związku Pracodawców Forum Energetyki Odnawialnej i prezes firmy instalacyjnej Rapid.

Prezes **Grzegorz Wiśniewski** stwierdził, że dotacje to najpowszechniejszy i najbardziej sprawdzany na świecie instrument wsparcia dla kolektorów słonecznych. Rynek rozwija się w szybkim tempie, ale dotychczas tylko w obrębie wąskiej grupy zastosowań kolektorów słonecznych (przygotowanie c.w.u.) i przy jeszcze bardzo niskim nasyceniu rynku oraz poniżej celów indykacyjnych wskazanych w Krajowym Planie Działań.

Dlaczego zatem „zielone” ciepło i chłód odgrywają tak niewielką rolę w polskim projekcie ustawy o OZE? Czy to efekt braku lobbingu i wsparcia branży np. przez samorządy terytorialne czy też jest to efekt niedoceniań problemu zaopatrzenia w ciepło lub obiektywnie znacznie mniejszego znaczenia tej problematyki? To przykłady stawianych pytań. Nie udało się uzyskać jednolitego stanowiska Forum w sprawie form i zakresu wymaganej dyrektyw już od stycznia 2013 roku certyfikacji instalatorów systemów energetyki słonecznej i innych mikroinstalacji. W dyskusji przeważał pogląd, że system (planowany do wprowadzenia nową ustawą o OZE) powinien być prosty i poprzedzony okresem przejściowym. Pełne materiały są dostępne na stronie internetowej FORUM.

NADZIEJA NA ROZWÓJ ZIELONEJ ENERGII

NOWA USTAWA o OZE

11 kwietnia br. Ministerstwo Gospodarki ujawniło szczegóły na temat treści projektu ustawy o OZE na XIV Forum Energetyki Wiatrowej (FEW). Nowe prawo będzie aktywniej wspierać rozwój energetyki wiatrowej w Polsce. Do najważniejszych zmian w stosunku do poprzednio prezentowanego projektu należy utrzymanie obowiązku zakupu zielonej energii, utrzymanie aktualnego poziomu wsparcia dla już działających farm wiatrowych oraz zapewnienie 15 letniego, niezmiennego poziomu wsparcia dla nowych inwestycji.

Dobre rozwiązania legislacyjne są kluczowe dla dalszego rozwoju zielonej energii w Polsce, jak i dla spełnienia dyrektyw UE dotyczących ograniczenia emisji CO₂ oraz zapewnienia 15% produkcji energii z OZE do 2020 r. Po długich konsultacjach społecznych i zgłoszeniu ponad 1300 stron uwag przez blisko 100 różnych organizacji, Dyrektor Departamentu Energii Odnawialnej w Ministerstwie Gospodarki **Janusz Pilitowski** przedstawił na XIV FEW zarys nowego projektu ustawy o OZE. Nowy plan legislacyjny będzie zaprezentowany w całości już w maju. Ministerstwo przychylnie odniosło się do najważniejszych uwag sektora energetyki wiatrowej. Dlatego też w aktualnym projekcie przywrócono obowiązek zakupu energii z OZE przez „sprzedawców z urzędu”. Wprowadzono także mechanizmy reagowania na nadpodaż zielonych certyfikatów (świadczeń pochodzenia energii), co regulowałoby problem ewentualnego braku możliwości sprzedaży zielonej energii na rynku. Ministerstwo Gospodarki zapewniło też, że poziom wsparcia dla obecnie działających farm wiatrowych zostanie utrzymany. Natomiast nowe projekty będą mogły liczyć na stałe wsparcie przez okres 15 lat zapewniające inwestorom bezpieczeństwo ich realizacji.

- Czekamy na prezentację całego projektu i liczymy, że będzie on sprzyjał rozwojowi zielonej energii w Polsce – mówił **Krzysztof Prasalek**, Prezes PSEW i organizator FEW – Forum Energetyki Wiatrowej po raz kolejny spełniło rolę ważnej platformy wymiany poglądów pomiędzy uczestnikami rynku energetyki wiatrowej a przedstawicielami władzy ustawodawczej i wykonawczej oraz innych instytucji odpowiedzialnych za kształtowanie rynku odnawialnych źródeł energii w Polsce.

XIV Forum było niepowtarzalną okazją do wymiany poglądów i spotkania się wszystkich stron zainteresowanych pracą nad ustawą o OZE. Dokonano na nim analizy uwag zgłoszonych do ustawy oraz zaprezentowano główne postulaty sektora energetyki wiatrowej onshore i offshore do aktu legislacyjnego.

Wśród negatywnych skutków uchwalenia złego prawa o OZE sektor wymienia przede wszystkim:

- Brak możliwości przyrostu nowych mocy ze względu na brak gwarancji zakupu energii elektrycznej z OZE

- Potencjalne bankructwa firm oraz roszczenia odszkodowawcze inwestorów wobec Skarbu Państwa ze względu na brak ochrony zrealizowanych oraz będących w toku inwestycji
- Możliwość rezygnacji inwestorów z realizacji dużej części projektów, co skutkowałoby spadkiem przychodów do gmin, redukcją miejsc pracy w sektorze OZE oraz brakiem perspektyw na spełnienie Krajowego Planu Działań, który zakłada istotny wzrost mocy produkcyjnych ze źródeł odnawialnych

Forum Energetyki Wiatrowej organizowane jest od czerwca 2002 roku na rzecz konsolidacji branży związanej z energetyką wiatrową. Stanowi platformę wymiany poglądów pomiędzy uczestnikami rynku energetyki wiatrowej a przedstawicielami władzy ustawodawczej i wykonawczej oraz innych instytucji odpowiedzialnych za kształtowanie rynku odnawialnych źródeł energii w Polsce. Spotkania pod szyldem Forum cieszą się dużym zainteresowaniem, służą prezentowaniu bieżącego stanu prac nad aktami prawnymi i artykułowaniu problemów środowiska związanego z energetyką odnawialną. Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej działa od 1999 roku. jest członkiem European Wind Energy Association oraz Global Wind Energy Council.

Łukasz Pawłowski



CIEPŁO z chłodu

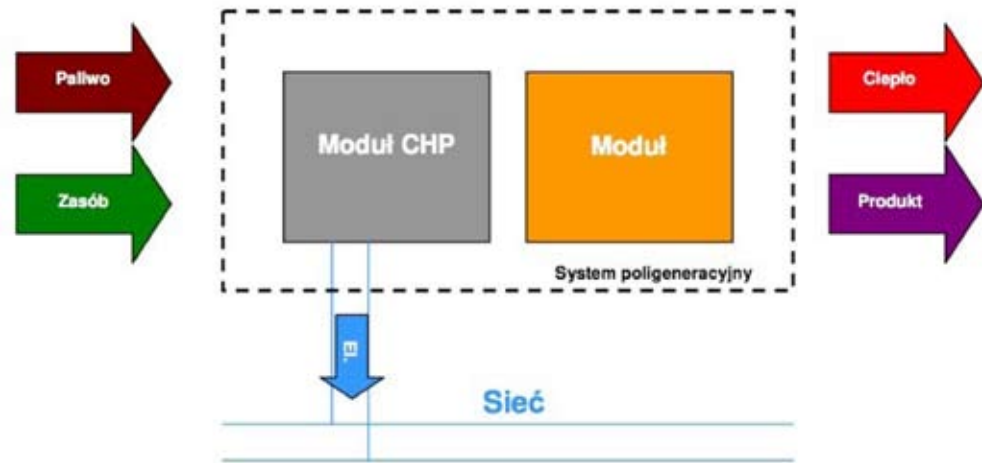
W ciągu ostatnich kilku lat wielkość powierzchni użytkowej, która jest chłodzona i/lub klimatyzowana wzrosła. Krajowe i międzynarodowe badania przewidują kontynuację tego trendu.

Wzrastające zapotrzebowanie na chłód w budynkach, pokrywane jest głównie za pomocą konwencjonalnych chłodziarek sprężarkowych. Wzrost ten spotęguje obecnie występujące problemy związane z zaspokajaniem potrzeb energetycznych, jak: szczyty zapotrzebowania w lecie, zwiększone uzależnienie od importu energii oraz zwiększona emisja CO₂ i problemy związane z czynnikami chłodniczymi.

dzenie składa się z dwóch systemów działających cyklicznie. Moc chłodnicza wynosi 2-8 kW

Zarówno w Szwecji, jak i w Polsce sieć ciepłownicza odgrywa ważną rolę. Zapewne większość rzeczy w czasach komunistycznych była zła, ale istnieje jeden wyjątek: sieć ciepłownicza, która umożliwia pewną, przewidywalną i efektywną dystrybucję ciepła oraz zagospodarowanie różnych rodzajów ciepła odpadowego.

Sieć ciepłownicza oszczędza więc i szanuje energię. Tak jak w Polsce, około 50% ciepła w Szwecji dystrybuowane jest przy pomocy sieci ciepłowniczej, która posiada zbliżone do polskiej parametry techniczne, chociaż szwedzkie firmy z branży twierdzą, że można zefektywizować polską sieć ciepłowniczą o jakieś 20-25%, szczególnie jeśli chodzi o akumulację ciepła i regulację sieci.



Rys. Wizualizacja procesu poligeneracji

Zródło: www.nape.pl

W celu zniwelowania tego trendu, naturalne są działania zmierzające do ograniczenia lub nawet całkowitego uniknięcia zapotrzebowania na energię do wytwarzania chłodu w budynkach na poziomie projektowym i wykonawczym.

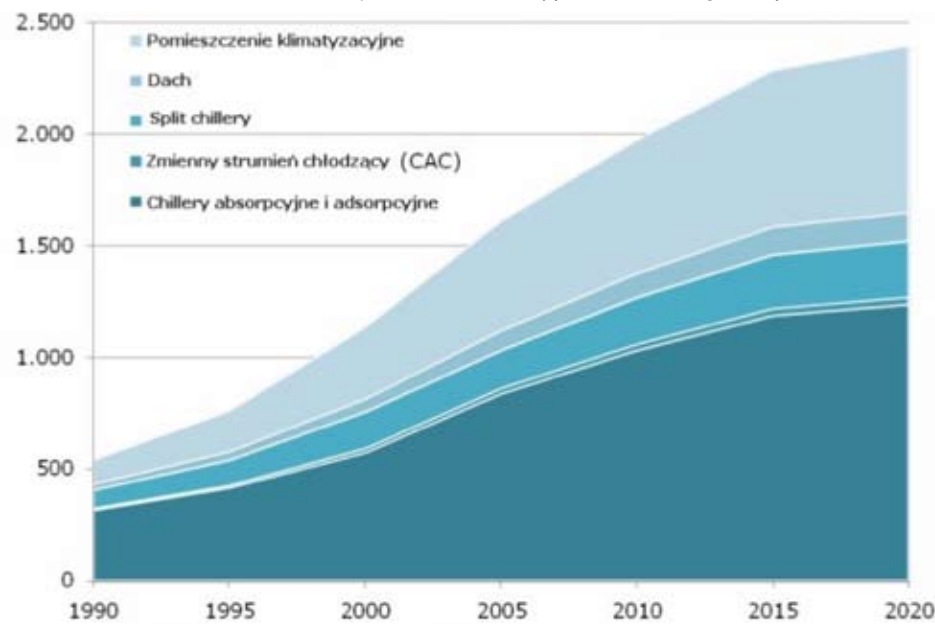
BILANS ENERGETYCZNY SIECI

Zdaniem Radcy Ambasady Szwecji w Polsce p. **Gunara Haglunda**, ważna różnica między Szwecją, a Polską dotyczy produkcji ciepłej wody użytkowej w kranie. W Szwecji około 25% wyprodukowanego ciepła dla sieci

SZWEDZKIE TECHNOLOGIE CHŁODNICZE

Dla realizacji tego celu należy stosować rozwiązania alternatywne, takie jak chłodzenie pasywne, systemy trigeneracji lub chłodziarki zasilane ciepłem sieciowym pozwalające na pokrycie występującego zapotrzebowania na chłód. Szwecja promuje najnowsze technologie chłodnicze, znacznie przyjaźniejsze dla środowiska niż te dotychczas stosowane, wśród których furorę robi trigeneracja energii wykorzystująca zaawansowane technologie produkcji chłodu z ciepła dla klimatyzacji i instalacji chłodniczych małej i średniej skali.

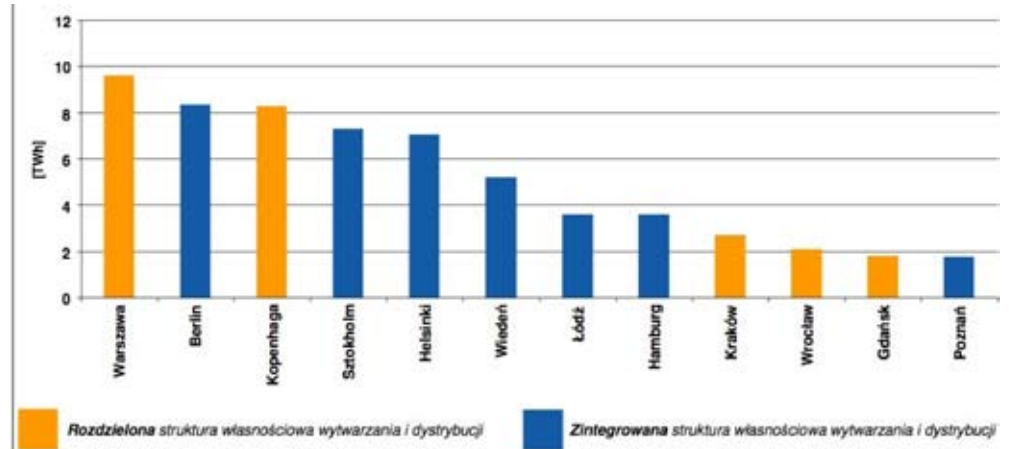
Na rynku pojawił się produkt szwedzkiej firmy ClimateWell - chłodziarka litowo-chlorowa z akumulatorem ciepła, w którym wykorzystuje się proces krystalizacji soli dla zwiększenia pojemności cieplnej urządzenia. Urzą-



Rys. Powierzchnia chłodzona w UE w Mm²

Zródło: Adnot J., Energy Efficiency and Certification of Central Air Conditioners (EECCAC).
www.energyagency.at/de)

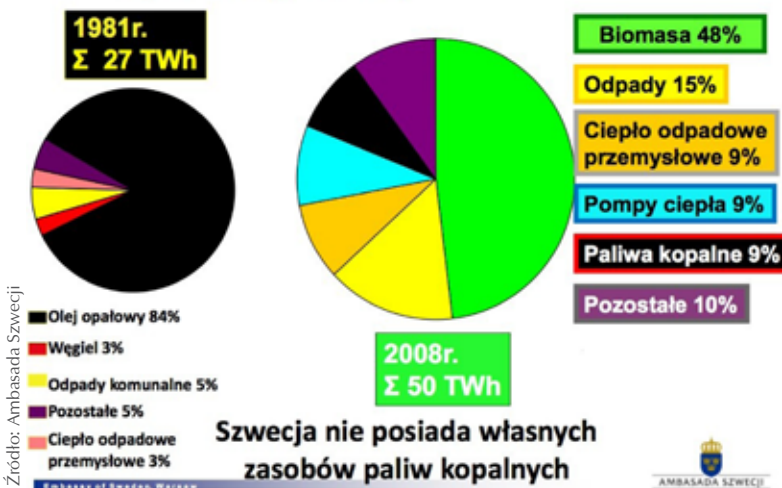
to ciepła woda użytkowa. Taka produkcja ciepłej wody jest o wiele bardziej efektywna niż produkcja w pojedynczych mieszkaniach i domach („junkersy”). Według szwedzkich doświadczeń sieć ciepłownicza stanowi najważniejszym elementem budowania efektywnej i zrównoważonej gospodarki. To sieć ciepłownicza jest miejscem zbierania i dystrybucji różnego rodzaju energii odpadowej: z przemysłu, z produkcji energii w skojarzeniu (sprawność zamiany energii chemicznej paliwa w energię użytkową), a duży



Rys. Warszawa –największy system ciepłowniczy w Europie

Zródło: www.vatenfall.pl

Struktura zużycia paliwa dla sieci ciepłowniczej w Szwecji



Rys. Struktura zużycia paliwa dla sieci ciepłowniczej w Szwecji

udział ciepłej wody użytkowej w bilansie energetycznym sieci miejskiej daje możliwość sprzedawania tej energii przez cały rok.

Zaopatrzenie w ciepło poza siecią ciepłowniczą (wieś, gospodarstwa, wille, lotniska itp.) odbywa się poprzez grzejniki elektryczne, płytkę geotermię wraz z pompą ciepła oraz spalanie peletów i drewna. Ciepłą wodę użytkową produkuje się coraz częściej w instalacjach solarnych. Prawie 10% ciepła w sieci ciepłowniczej stanowi ciepło odpadowe z przemysłu. W ten sposób wykorzystuje się energię, która już została wytworzona, dzięki czemu zmniejszamy zapotrzebowanie na nowe moce. Przykładowo prawie 1% dostaw ciepła w szwedzkiej sieci ciepłowniczej pochodzi ze spalania gazu resztkowego z huty stali w mieście Luleå (45 000 mieszkańców). W innych krajach taki gaz zwykle jest po prostu spalany w pochodni. W mieście Borlänge (40 000 mieszkańców) 70% ciepła w sieci to ciepło odpadowe z fabryki papieru Stora Enso (85%) oraz huty stali SSAB (15%).

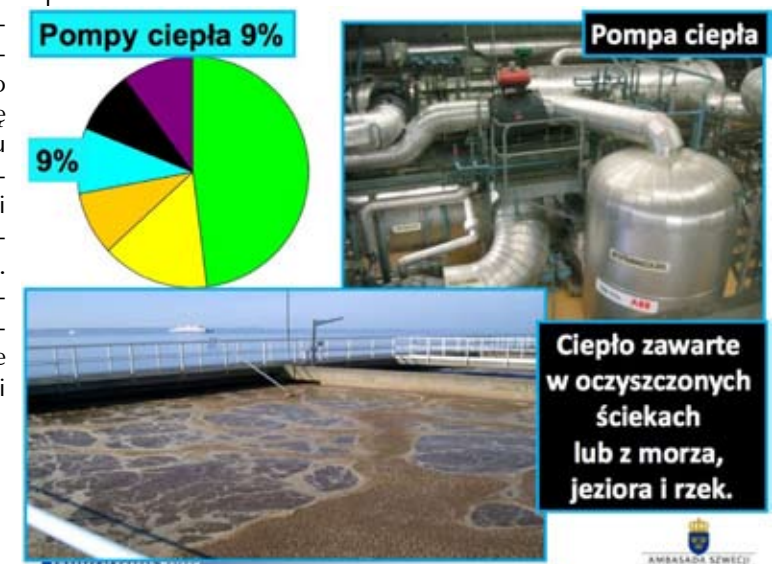
CIEPŁO ZAWARTE W MORZU BAŁTYCKIM

Prawie 10% ciepła dostarczanego do sieci ciepłowniczej wytwarzane jest za pomocą pomp ciepła, gdzie

dolnym źródłem energii jest ciepło zawarte w Morzu Bałtyckim, w rzekach, w jeziorach i w oczyszczonych ściekach. Temperatura oczyszczonych ścieków w Sztokholmie waha się w zależności od pory roku pomiędzy 7 a 22°C. Ciepło to poprzez instalacje pomp ciepła zamieniane jest na wysokoparametrową energię cieplną i wpompowywane jest do sieci ciepłowniczej. Oczyszczone ścieki po tym procesie zawsze mają 1°C, ale zamiast być wypuszczane do Morza Bałtyckiego stanowią źródło chłodu, który dzięki sieci centralnego chłodu służy do chłodzenia biur, szpitali i centrów handlowych, zamiast mało efektywnych klimatyzatorów.

Sprężarkowa pompa ciepła pracuje na tej samej zasadzie jak lodówka. Tradycyjnie zależy nam na użytecznej energii cieplnej (ok. 60°C.) produkowanej z niskoparametrowego ciepła (ok. 10°C). W takim przypadku proporcje między uzyskiwaną energią cieplną, a elektryczną konieczną do napędu sprężarki wynoszą w zależności od proporcji temperatur od 3:1 do 4:1. Wykorzystując przy okazji wyprodukowany chłód możemy te proporcje poprawić do odpowiednio od 5:1 do 6:1. Znacząco to, że zużywając 1 kWh energii elektrycznej w pompie ciepła uzyskamy od 3 do 4 kWh energii cieplnej i 2 kWh chłodu.

Cezary Tomasz Szyjko



Rys. Źródła szwedzkiego ciepła

Zródło: Ambasada Szwecji



Źródło: www.kwibelchajow.pgagiek.pl

NAJWIĘKSZA ODKRYWKA W EUROPIE pod lupą Parlamentu Europejskiego

Zmiany klimatyczne, limity emisji CO₂ z jednej strony i bezpieczeństwo energetyczne kontynentu z drugiej, praktycznie nie schodzą z unijnej agendy. Niedawne polskie samotne veto dla pakietu klimatycznego nie znalazło zrozumienia wśród pozostałych krajów Wspólnoty, mimo że nie jesteśmy jedynymi z energetyką opartą na węglu. Polski problem leży głównie w podejściu do przyszłych rozwiązań, a najwięcej wygrywiają ci, którzy idą z prądem, a nie pod prąd.

W tym kontekście wiele zdziwienia w Parlamencie Europejskim budzą plany polskiego rządu związane z budową największej w Europie kopalni odkrywkowej węgla brunatnego w regionie Legnicy, tym bardziej, że na terenie planowanej odkrywki znajdują się również obszary chronione w ramach programu Natura 2000. W sprawie nie chodzi tylko o ewentualne złamanie prawa europejskiego przez władze Rzeczypospolitej Polskiej, w tym wypadku Dyrektywy Środowiskowej, ale o kwestię bardziej fundamentalną – mianowicie o nieuszanowanie przez rząd wyników najbardziej podstawowego sposobu wyrażenia woli przez mieszkańców zainteresowanych gmin, jakim było przeprowadzone 27 września 2009 r. referendum. Wzięło w nim udział ponad 17 600 uprawnionych do głosowania mieszkańców 6 gmin jednocześnie, którzy w blisko 95% opowiedzieli się przeciwko budowie kopalni. Mimo tak wyraźnego sygnału od obywateli władze RP kontynuują projekt budowy odkrywki, wprowadzając ochronę złoża węgla brunatnego na podstawie znówelizowanego prawa górniczego, które weszło w życie 1 stycznia b.r.

PORAŻKA USTAWY O SAMORZĄDZIE LOKALNYM

Samorządowcy, którzy mimo wielu prób nie zostali wysłuchani przez krajowych decydentów, postanowili poskarżyć się w Brukseli. Złożyli petycję. Prawomocne referendum jest najbardziej demokratyczną formą konsultacji społecznych, nie można woli obywateli po prostu nie zauważać. Obecnie samorządowcy obawiają się utraty prawa do decydowania o gminie w ogóle, zwłaszcza, że Ministerstwo Gospodarki wypowiedziało się w sposób jasny: strategiczne złoża mają charakter ponadlokalny, w związku z tym gminy nie będą miały nic do powiedzenia w kwestii budowy kopalni. Zdaniem jednej z autorek petycji **Ireny Rogowskiej** – wójta gminy Lubin, jest to „porażka ustawy o samorządzie lokalnym” znokautowanej w tym przypadku przez nowelizację prawa górniczego, które praktycznie ubezwłasnowolnia mieszkańców regionów, gdzie udokumentowano występowanie złóż surowców energetycznych.

Niejakim pocieszeniem dla mieszkańców ma być na razie brak funduszy na budowę kopalni giganta, ale przyszła odkrywka, nawet jeśli nie powstanie w najbliższej przyszłości, nie kończy problemów mieszkańców. Tereny objęte ochroną złoża skazane są na zastój i tym samym na powolną „śmierć”. W latach 70-tych i 80-tych z tych samych powodów zaprzestano inwestycji infrastrukturalnych pod Legnicą, doprowadzając do swoistej zapaści regionu. Po co wydawać pieniądze na budowę dróg, sieci wodociągowych, kanalizacyjnych, energetycznych i gazowych, budować czy remontować szkoły, przedszkola, ośrodki zdrowia, czy domy mieszkalne – skoro w przyszłości powstanie w ich miejscu wielka dziura... ?

Poprzednie zaległości udało się nadrobić m.in. dzięki funduszom unijnym i przedsiębiorczości samych mieszkańców. Teraz grozi im zmarowanie. Jeżeli ruszy odkrywka, powstała dzięki środkom europejskim i publicznym infrastruktura zostanie zniszczona lub przestanie komukolwiek służyć, bo mieszkańcy zostaną wysiedleni. Państwo członkowskie wydając pieniądze unijne musi gwarantować tzw. trwałość projektu. Nie buduje się dróg, czy szkół w założeniu, że będą potrzebne tylko na parę lat. W przygotowanej przez rząd „Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju do 2030” odkrywka węgla uznaje się za inwestycję celu publicznego o znaczeniu krajowym. Taki zapis zobowiązuje regiony do uwzględniania inwestycji w planach wojewódzkich oraz narzuca gminom obowiązek wprowadzenia kopalni do planów miejscowych, a stąd już prosta droga do przeprowadzania wywłaszczeń.

JAKA RANGA EUROPEJSKIEJ SKARGI?

Kolejnym aspektem budowy kopalni odkrywkowej węgla brunatnego, niepokojącym nie tylko Dolnoślązaków, lecz również mieszkańców innych krajów Unii Europejskiej jest emisja zanieczyszczeń. Energetyka oparta na spalaniu węgla jest wyjątkowo „brudnym” i mało efektywnym sposobem pozyskiwania energii. Elektrownie węglowe emitują nie tylko wielkie ilości CO₂, lecz również ogromne ilości szkodliwych substancji chemicznych, m. in. siarki. Nie wszystkie z nich są wylapywane przez instalowane na kominach filtry, a unoszące się do atmosfery zanieczyszczenia nie znają granic państwowych i stanowią zagrożenie dla mieszkańców innych krajów.

Petycję przeciw megaodkrywce pilotuję jako poseł w Parlamencie Europejskim od samego początku, czyli od 2010 r. Sądziłam, że europejska waga skargi naszych samorządowców, a także ogólnopolska akcja wielu zmagających się z podobnymi problemami – samorządów, organizacji pozarządowych i osób prywatnych – doprowadzi przede wszystkim do dialogu z polskim rządem i wypracowania wspólnego stanowiska uwzględniającego potrzeby energetyczne Polski, nie zapominając o społecznościach lokalnych. Niestety po stronie rządowej zapadła cisza, w Parlamencie Europejskim po dwóch wysłuchaniach skarżących na posiedzeniach Komisji Petycji, sprawa złamania unijnego prawa przez Polskę nie została jeszcze wyjaśniona do końca. Teraz czas na kolejny ruch, rozważamy wysłanie parlamentarnej misji śledczej na miejsce, by posłowie podejmujący decyzję mie-

li okazję naocznie przekonać się o wadze argumentów obu stron sporu i szkodach, jakie może spowodować ewentualna budowa odkrywkowego kolosa na Dolnym Śląsku.

Wielkie bogactwo, jakim bez wątpienia są złoża surowców energetycznych, wymaga mądrego zarządzania z myślą o przyszłości i z uwzględnieniem nowych technologii. Już obecnie coraz częściej słychać o tzw. zgazowywaniu węgla w złożu i pozyskiwaniu energii ze spalania – nie węgla – lecz gazu. Taka technologia nie wymagałaby budowy rujnującej środowisko kopalni odkrywkowej. Warto się zastanowić, czy nie lepiej poczekać, aby wykorzystując zdobycze nauki i techniki ocalić region i jego środowisko dla przyszłych pokoleń.

ZAPROSZENIE DO ZIELONEJ ENERGII ROZESŁANE

Reforma systemu emisji CO₂ w Unii zaczęła się od decyzji politycznej szefów państw UE z 2008r., kiedy to Rada Europejska (szefowie naszych rządów) przyjęła zobowiązanie redukcji emisji CO₂ o 20% do 2020 r. My, z energetyką opartą na węglu, kwalifikujemy się w przyszłości niestety, do płacenia ogromnych kar, w konsekwencji – za droższą o kary energię zapłacimy, niestety my wszyscy. Wzrosną ceny za każdy produkt, do wytworzenia, którego potrzebny był prąd czy transport – czyli praktycznie podwyżki obejmą cały rynek.

Jaka jest rada? Wykorzystać pomoc unijną do pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych. W Europie powstaje np. coraz więcej elektrowni wodnych, nie tylko zasilanych przez nurt wielkich rzek, ale także przez fale morskie czy nawet małe strumienie.

Zamiast z uporem trwać przy starych, kosztownych praktykach – lepiej iść drogą, którą wytyczyli już inni, tym bardziej, że zaproszenie w postaci pieniędzy na „zieloną energię” zostało już przez UE do wszystkich krajów wspólnoty wystosowane.

Lidia Geringer
de Oedenberg
Poseł VI i VII kadencji
Parlamentu
Europejskiego
Wybrane funkcje
w kadencji 2009-2014
Poseł w Grupie
Postępowego Sojuszu
Socjalistów
i Demokratów (S&D),
Kwesor w Prezydium
Parlamentu
Europejskiego,
Członek Komisji: Prawnej,
Petycji i Budżetowej

Więcej informacji
na temat bieżącej
pracy poselskiej
www.lgeringer.pl



JAKA PRZYSZŁOŚĆ polskiego budownictwa?

W dniach 17-18.kwietnia 2012 odbyło się CEP® Poland 2012 Czysta Energia i Budynki Przyszłości. Wydarzeniu towarzyszyło szereg konferencji oraz wystawa. Marka CEP® świętowała premierę na rynku polskim.



źródło: www.energiadom.pl

Pierwszego dnia odbyły się dwie konferencje. „Inteligentny budynek - innowacyjne spojrzenie w przyszłość” - która zgromadziła zwolenników idei budynku inteligentnego. Konferencję moderował **Paweł Kwasnowski** z firmy ZDANIA Sp. z o.o., która ściśle współpracuje z Laboratorium AutBudNet Akademii Górniczo - Hutniczej w Krakowie. Moderator jako przedstawiciel sponsora konferencji

prezentował także problematykę wzrostu energooszczędności w budynkach po zintegrowaniu systemów automatyzacji.

Doc. dr inż. **Krzysztof Duszczyk** z Instytutu Sterowania i Elektroniki Przemysłowej Politechniki Warszawskiej przedstawił ideę budynku inteligentnego i perspektywę jej rozwoju na przyszłość. Omówił także europejski projekt wykorzystania nowoczesnych technik informacyjnych do ograniczenia zużycia energii w budynkach socjalnych - E3SoHo.

Dr inż. arch. **Joanna Tymkiewicz** z Katedry Strategii Projektowania i Nowych Technologii w Architekturze Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej ciekawie zaprezentowała temat „Inteligentne fasady – architektura inspirowana technologią”, pokazała jak technologia służy architekturze a architektura technologii. Firma F&F Filipowski s.j. zaprezentowała swój własny system domu inteligentnego.

Konferencja „Termomodernizacja budynków zabytkowych - tradycja kontra nowoczesność. Rozwiązania pozwalające zachować wartość zabytkową budynku omówił **Jacek Rulewicz**, Sekretarz Generalny Zarządu Głównego Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków.

Doświadczenia European Heritage Legal Forum w kontekście prawnych aspektów efektywności energetycznej budynków przedstawił **Michał Aniszewski** Zastępca Dyrektora Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Zaprezentował również tematykę poprawy efektywności energetycznej zabytkowej architektury.

Michał Krasucki, reprezentant Towarzystwa Opieki nad Zabytkami próbował udowodnić, że pieniądze na ratowanie mogą szkodzić zabytkom. **Marcin Janicki** z Politechniki Łódzkiej przedstawił, jak można wykorzystać techniki komputerowe do celów właściwego planowania termomodernizacji. Firma Korff Isolmatic zaprezentowała superwand DS. – system izolacji ścian od wewnątrz - efektywna termoizolacja bez ingerencji w fasadę budynku, skuteczne zapobieganie powstawaniu pleśni i grzybów. **Jarosław Kraś**, Sponsor konferencji firma Xella Polska Sp. z o.o. omówił mineralne płyty izo-

lacyjne YTONG MULTIPOR - ocieplenie od wewnątrz. Konferencja była skierowana głównie do specjalistów stąd też frekwencja nie dopisała, jednak ważna jest także jakość uczestników a nie tylko ilość. Największą popularnością cieszyła się konferencja: „Energooszczędne budynki przyszłości”. **Tomasz Gałązka** z Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, Departament Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa zaprezentował regulacje prawne dotyczące budownictwa energooszczędnego - stan obecny i plany na przyszłość.

Joanna Rucińska z NAPE przedstawiła zasady budownictwa energooszczędnego, w tym domów pasywnych, zero energetycznych i dodatnio energetycznych. Systemy wsparcia budownictwa energooszczędnego zaprezentował ekspert Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, **Wojciech Stawiany**.

Cezary Sankowski, osoba o ogromnym doświadczeniu w projektowaniu budynków energooszczędnych, podzielił się z uczestnikami konferencji swoim doświadczeniem nie tylko w kwestii projektowania budynków energooszczędnych, ale także zaprezentował jak należy podnieść standard zwykłego budynku do budynku energooszczędnego.

Maciej Kubanek, Sekretarz Generalny Polskiego Związku Producentów i Przetwórców Izolacji Poliuretanowych PUR i PIR SIPUR przedstawił nowoczesne izolacje poliuretanowe PIR i PUR oraz



źródło: www.domybartek.pl

właściwości poliuretanu. Temat izolowania metodami natrysku oraz wdmuchiwania w nowych obiektach oraz podczas ich renowacji omówił **Maciej Wisiorowski**, Izolacje Pluimers Sp. z o.o. Izolacyjne bloczki cokołowe Isomur Plus ich właściwości i zastosowanie przedstawił reprezentant firmy STAHLTON Polska Sp. z o.o. **Adam Piłot. Szymon Firląg** z Instytutu Budynków Pasywnych omówił techniki grzewcze i aktualne tendencje w budownictwie energooszczędnym.

Realne problemy wykonawstwa pomp ciepła w Polsce ze szczególnym wskazaniem na prawidłowe wykonanie instalacji dolnego źródła ciepła w budynkach energooszczędnych na przykładzie Energeo przekazał uczestnikom konferencji mgr inż. **Dariusz Wasążnik** z firmy Aspol Sp. z o.o.

Łukasz Kulawik specjalista d/s Produktu i Rozwoju Rynku firmy Synthos przedstawił Synthos XPS – nowoczesny materiał izolacyjny i jego zastosowania w termoizolacji budynków pasywnych. Na koniec **Cezary Sankowski** zajął się tematyką podnoszenia standardu budynku do standardu domu pasywnego. zero energetycznego i dodatniego przy użyciu odpowiednich komponentów.

CEP Poland było dla organizatora swoistą próbą sił na polskim rynku, który nie należy do najłatwiejszych. Wręcz przeciwnie po raz kolejny została potwierdzona teza o pewnym marazmie nie tylko wśród polskich firm, ale także wśród odbiorców i potencjalnych klientów. Wiele firm ze względu na swoje trudności nie wychodzi do potencjalnych klientów i nie bierze udziału w imprezach typu targi/wystawy, czy też konferencje a to jest błąd. Marketing bezpośredni to nadal najlepszy sposób dotarcia do klienta. I o tym nie wolno nam zapominać.

REECO Grupa: Organizator REECO Poland Sp. z o.o. jest częścią grupy REECO z siedzibą w Niemczech i filiami w Salzburg/Austria, Bruksela/Belgia, Warszawa/Polska, Budapeszt/Węgry i Arad w Rumunii. Od 1997 roku około 50.000 Ekspertów Iz 70 krajów uczestniczyło w targach i konferencjach organizowanych przez REECO. Wszystkie terminy targów na www.reeco.eu

Małgorzata Bartkowska
www.cep-warsaw.com

DLACZEGO WARTO WYBRAĆ

dom energooszczędny?

Rosnąca świadomość ekologiczna oraz dostępność odnawialnych źródeł energii sprawiają, że domy energooszczędne, wyposażone w kompleksowe instalacje i rozwiązania technologiczne, stają się coraz bardziej popularne.

Najważniejszą cechą budynków energooszczędnych jest podporządkowanie wszystkich rozwiązań budowlanych i instalacyjnych wymaganiom niskiego zużycia energii. Dobrze zaprojektowany budynek - dzięki zastosowaniu innowacyjnych technologii i urządzeń - może gwarantować zużycie energii na poziomie nawet o 50% niższym niż w domach budowanych w tradycyjny sposób. Jest to oszczędność zarówno natury ekonomicznej, jak i społecznej. Zrównoważone wykorzystanie odnawialnych źródeł energii nie ingeruje bowiem w przyrodę i pozwala inwestorom na znaczne zmniejszenie kosztów eksploatacji budynku.

Idea budownictwa energooszczędnego opiera się na wykorzystaniu najnowszych technologii budowlanych, które ogromny nacisk kładą na minimalizację strat energii oraz wykorzystanie potencjału odnawialnych źródeł energii. Jedną z nich jest system wentylacji z rekuperacją, który - dbając o klarowność powietrza - zapobiega wielu chorobom o podłożu alergicznym. Pomieszczenia, w jakich przebywamy na co dzień, a dokładnie powietrze którym oddychamy, nie jest wolne od szkodliwych substancji, takich jak pyły, gazy czy drobnoustroje. Wykorzystywane w projektach ArtHaus centralne wentylacyjne OPTIMAL firmy DOSPEL umożliwiają doprowadzenie świeżego powietrza z zewnątrz oraz odprowadzenie powietrza zużytego, przy jednoczesnym odzyskaniu energii cieplnej. Taka cyrkulacja możliwa jest dzięki metodzie rekuperacji, która polega na ogrzaniu powietrza chłodniejszego powietrzem cieplejszym, pozyskanym z pomieszczeń.

Aspektem domu energooszczędnego, o którym nie można zapomnieć jest zastosowanie stolarki okiennej i drzwiowej, opartej na systemie profili PCW. To właśnie dzięki ograniczeniu przenikalności ciepła, domy energooszczędne ArtHaus uzyskują tak dobre parametry izolacyjne.

Decydując się na budowę domu energooszczędnego warto pamiętać, że sam projekt nie gwarantuje tego, że budynek będzie faktycznie zużywał mało energii. Warunkiem koniecznym jest zastosowanie odpowiednich instalacji i sumienna realizacja detali konstrukcyjnych.

Spostrzeżenia eksperta z branży potwierdzają przekonanie, że budownictwo energooszczędne stwarza ogromne możliwości dla kreatywnych rozwiązań. Funkcjonalność opisanych instalacji, wdrożonych we wszystkich projektach domów ArtHaus, to dowód na to, że idealne połączenie zdobyczy technologii i potencjału natury pozwoliło stworzyć inteligentne domy przyszłości.

Sebastian Myśliwiec



źródło: www.kajakowypatrol.pl/

EKOLOGIA i rowerologia

W zbiorniku Rybnickim widziano krokodyla. Przed laty odwiedziłem Zalew Zegrzyński akurat w szczytowym momencie gorączki, iż pojawia się tam potwór, „paskudą” nazwany. Zapytałem przyjaciela, doktora filozofii, czy wierzy on w istnienie owego potwora. Z filozoficznym spokojem odpowiedział: - a ostrzegałem żonę, by nie przyjeżdżała...

Możemy się śmiać, ale nadchodzą wakacje i znowu ekodiodzi, fałszywi przyjaciele natury, przed urlopem wyrzucać będą pieski, kotki, ptaszki czy rybki. Dumni, że „zwracają im wolność” – zresztą mają ludzkie podejście, bo mogliby zabić albo poczekać aż zdechną z głodu. Potem z zagranicznych urlopów przywozić będą żółwie, węże, ciasno związane i upite alkoholem by cicho były małpki i papugi. Mamy więc ekodiotów, ekodrani.

Często zafascynowani egzotyką, nie zdają sobie sprawy, iż sprowadzają zagrożenie na ludzi i przyrodę, bo egzotyczne zwierzęta i rośliny mogą „sprzedać” choroby, na które rodzima natura nie jest uodporniona. A i tak dość jest przyradowego, choć nieuniknionego „importu”. Choćby gdy

statek na Bałtyku spuszcza wody zęzowe, wraz z fauną i florą z innych mórz i oceanów, gdy przy masowym imporcie różnorodniejszych towarów nawet wraz z komputerami trafiają w kontenerach obce nam istotki. Tak rak amerykański wyparł jadalnego, polskiego raka królewskiego. W wycinkach nad rzekami usuwane są szybko rosnące drzewa także z innej strony oceanu pochodzące, eliminujące polskie, europejskie gatunki.

Bardzo szanuję naukowców będących **ekologami**, prowadzących badania, opracowujących zalecenia jak człowiek powinien koegzystować z przyrodą. Bo ekologia to dziedzina nauki. Czasem i mnie zapraszają na konferencje, bym jakiś temat naświetlił z punktu widzenia ekologii. Tymczasem „ekologów” mamy w Polsce chyba więcej niż domorostych

medyków i polityków. Zawłaszczają tę nazwę i psują opinię naukowcom. Owszem, naturą się interesują, ale przecież cyklistę nie nazwiemy „rowerologiem”!

Ten ekologiczny Brehms Tierleben (internetowa wyszukiwarka wyjaśni, co to jest, ja mam na półkach) to – między innymi:

■ **Ekoprotestanci**, choć w naszym kraju głównie katolickiego wyznania. Najgłośniejsi, protestujący gdzie się da i nie da.

■ **Ekoterrorysty** – idący krok dalej. Dziadek był na wojnie, tata internowany w stanie wojennym, więc też chcą powalczyć. Że naruszają prawo? Ale przecież chodzi im o wyższe wartości!

■ **Ekowyludzacze** – skończyła się koniunktura dla pseudoekologicznych organizacji, wymuszających pod hasłem ekologii odszkodowania od inwestorów. Ale endemicznie dalej to występuje.

■ **Ekochałturzyści**. Korzystają z sytuacji, gdy przy wielu projektach można zażądać „oceny środowiskowej” – robionej często za ciężkie pieniądze. Ilustruje to stary rysunek Andrzeja Mleczki, gdy dwie kwoki patrzą na trzecią, z kogutem: Oni tak na serio, czy dla jaj?

Przepraszam, nie chcę wszystkich obrażać. Są sensowne ekspertyzy, podobnie jak większość doktoratów to nie plagiaty. Gdy był pomysł zrobienia kopalni odkrywkowej węgla brunatnego w otulinie rezerwatu jeziora Gopło, ze zrzucaniem do niego wód kopalnianych, sam mobilizowałem wszystkie kategorie ludzi EKO do protestu.

Rozwinął się w Polsce na serio, nie na niby, przemysł ekologiczny, oferujący technologie, urządzenia chroniące przyrodę – i nas, jako jej część. Czasem z osiągnięciami na światową miarę.

Jako sekretarz jury konkursu o Nagrodę Przyjaznego Brzegu, skutecznie rekomendowałem do nagrody Patrol św. Franciszka. Patron bardzo EKO, młodym ludziom udało się pozyskać poparcie Kościoła, tak ważnej w Polsce instytucji. To chyba najbardziej dziś ogólnopolska akcja sprzątania wód i brzegów. Podpisuję się pod nią wszystkimi czterema łapami, mym diabelskim czasem ogonem też. Polecam, można się przyłączyć <http://kajakowypatrol.pl/>.

I jeszcze prośba. Trwa kolejna edycja akcji „Bezpieczna woda” <http://msport.gov.pl/aktualnosci-turystyka/1624-Akcja-informacyjno-edukacyjna-Bezpieczna-woda-?retpag=/turystyka/>. Centrum Turystyki Wodnej PTTK, które reprezentuję, wspiera ją. Także jak akcje „Woda bez promili”. Mój przyjaciel, Jurek Kuliński, animator żeglarstwa składać lubi życzenia „Żyj wiecznie!” – a na wodzie najlepiej w kamizelkach asekuracyjnych. Grand Prix Przyjaznego Brzegu za ostatni rok dostały „Mazury PTTK. Sp. z o.o”. Ministerstwo Sportu i Turystyki jako nagrodę ufundowało setkę takich kamizelek.

Nie zachowujmy się jak rybnicki krokodyl czy piranie w Warcie. Bez szans na przeżycie i rozmnażanie się!

Mirosław Czerny



źródło: www.kajakowypatrol.pl/

SPOŁECZNIK – PILNIE POSZUKIWANY

OCHRONA PRZYRODY PTTK do naśladowania

Wielką pracę u podstaw dla dzisiejszego kształtu ochrony przyrody wykonali społecznicy związani z PTTK. Była jedną z ważnych działań Towarzystwa, kontynuacją tradycji poprzedników PTT i PTK. Dopiero po 1956 r. dużą aktywność rozwinęła Komisja Ochrony Przyrody ZG PTTK, która wówczas nawiązała kontakty z Ligą Ochrony Przyrody i prasą oraz wprowadziła swoich przedstawicieli do rad naukowych parków narodowych. Do głównych partnerów Komisji należeli wojewódzcy konserwatorzy przyrody, dyrekcje parków krajobrazowych i narodowych.

W 1957 r., na mocy Rozporządzenia Ministra Leśnictwa, powstała Straż Ochrony Przyrody, w pracach której – obok Ligi Ochrony Przyrody, Polskiego Związku Łowieckiego i Polskiego Związku Wędkarskiego – uczestniczyło także PTTK. **Witold Tyrakowski**, wieloletni naczelny inspektor Straży ze strony Towarzystwa, oceniał, że w 1973 r. blisko połowa społecznych strażników ochrony przyrody należała do Towarzystwa.

W roku 1958 Komisja nawiązała kontakty z Wojskami Ochrony Pogranicza, które włączyły się do egzekwowania przepisów ochrony przyrody w pasie granicznym. Współpraca doprowadziła w 1962 r. do ujednolicenia zasad udziału Towarzystwa w ochronie przyrody i popularyzacji turystyki przyrodniczej, a także znakowania i utrzymywania szlaków turystycznych, do czego wyłączne prawo przyznano Towarzystwu.

Komisja prowadziła działania w zakresie: 1) profilaktyki ochrony środowiska na terenie szkół i zakładowych kół PTTK; 2) obserwacji zachowań turystów na szlakach; 3) społecznej opieki nad zabytkowymi obiektami przyrodniczymi (parki wiejskie, pomniki przyrody, rezerваты przyrody); 4) popularyzacji w formie wykładów, wystaw, konkursów itd. Już w latach 60. nawiązano współpracę z Ligą Ochrony Przyrody obejmującą: koordynację szkoleń, wspólne patrole Straży Ochrony Przyrody, wymianę wydawnictw i współorganizowanie imprez.

SŁUŻBA KULTURY SZLAKU

W latach 70. XX w. rozszerzył się zakres prac komisji ochrony przyrody działających przy zarządach wojewódzkich oraz oddziałach Towarzystwa. Obok szkolenia społecznych

opiekunów przyrody i strażników ochrony przyrody, podejmowano działalność popularyzatorską, wspólnie z innymi instytucjami i organizacjami. M.in. umieszczono w obiektach noclegowych PTTK tablice poglądowe przedstawiające rośliny chronione. Komisja Ochrony Przyrody systematycznie kierowała wnioski do władz oraz ZG PTTK w sprawie powoływania parków krajobrazowych.

Domagano się wsparcia innych komisji ZG PTTK dla idei ustanowienia parków narodowych w Bieszczadach i na Roztoczu. Wsparcie to okazało się bardzo istotne.

Systematycznie podnoszono problem dysfunkcji ruchu turystycznego, przejawiający się w degradacji przyrody, a także nasilające się przypadki złego zachowania turystów. W 1974 r. w ramach PTTK powołano komisję zwaną Służbą Kultury Szlaku dla propagowania wzorców dobrych zachowań turystów.

Partnerem Komisji Ochrony Przyrody w dążeniu do zachowania naturalnego środowiska polskich gór była też Komisja Turystyki Górskiej ZG PTTK i związany z nią rocznik „Wierchy”. Wybitny przedstawiciel tej Komisji, **Jan Alfred Szczepański**, był rzecznikiem tworzenia parków narodowych.

W latach 70 i 80. XX w., ożywiła się działalność strażników ochrony przyrody PTTK, którzy po ukończeniu szkolenia i uzyskaniu uprawnień, byli upoważnieni do nakładania mandatów w przypadkach naruszania przepisów. Komisja Ochrony Przyrody ZG PTTK przeciwstawiała się perspektywom dynamicznej rozbudowy bazy turystycznej, zwłaszcza na terenie Bieszczadów, jednocześnie postulowała rozszerzenia granic tegoż parku narodowego.

TURYSTYKA W ŚRODOWISKU PRZYRODNICZYM

Ważną rolę odgrywała współpraca Komisji z Nacelną Dyrekcją Lasów Państwowych (NDLP), z którą Zarząd Główny PTTK podpisał porozumienie w 1973 r.

W 1975 r. ogłoszono kompleksowy program działalności Towarzystwa w sferze ochrony środowiska naturalnego. Dokument „Turystyka w środowisku przyrodniczym” uzyskał rangę uchwały Zarządu Głównego PTTK, a jej realizacja stała się przedmiotem obrad zarządów okręgów i oddziałów PTTK i rozlicznych inicjatyw w zakresie ochrony krajobrazu. Dzięki tej Uchwale oraz inicjatywom PTTK i Ligi Ochrony Przyrody a zwłaszcza **Krzysztofa Wolframa**, została w 1988 r. ogłoszona idea Zielonych Płuc Polski. Ochrona przyrody na terenach Polski północno-wschodniej stała się ważnym zadaniem, podejmowanym nie tylko przez Komisję Ochrony Przyrody ZG PTTK, ale także przez Komisję Krajoznawczą, Komisję Opieki nad Zabytkami i inne.

Ważnym zadaniem Komisji, realizowanym poprzez społecznych opiekunów i strażników ochrony przyrody stało się umniejszanie szkód powodowanych przez uczestników narastającego ruchu turystycznego. Obszarami, na których szczególnie dotkliwie występował konflikt pomiędzy turystyką a ochroną przyrody, były: Tatry, Kampinoski Park Narodowy, Półwysep Helski, oraz Ojcowski Park Narodowy. N.p. Wojewódzka Komisja Ochrony Przyrody PTTK w Lublinie inwentaryzowała zniszczenia przyrody dokonywanych przez uczestników ruchu turystycznego i kierowała wnioski do odpowiednich władz lokalnych i oddziałów terenowych PTTK.

KTO ŻYW W BIESZCZADY!

Pojawiały się także fakty naruszania równowagi środowiska naturalnego przez obiekty Towarzystwa. Dotyczyło to m.in. niektórych schronisk górskich odprowadzających nie oczyszczone ścieki. Przykładem konflikt powstały w 1973 r. pomiędzy dyrekcją Ojcowskiego Parku Narodowego a Oddziałem PTTK w Ojcowie. Tam właśnie uczestnicy masowych wycieczek Towarzystwa i korzystający z obiektów noclegowych PTTK położonych na terenie tegoż Parku byli uważani za głównych sprawców degradacji środowiska. Na zanieczyszczenie naturalnego środowiska miały także wpływ niektóre, zwłaszcza przestarzałe, obiekty noclegowe PTTK pozbawione racjonalnej gospodarki wodno-kanalizacyjnej.

Towarzystwo i Służby Kultury Szlaku systematycznie zabiegały o ochronę pomników krajobrazu i rezerwatów turystycznych. Ich staraniem utworzono rezerwat turystyczny dla ochrony terenów Bagien Biebrzańskich, o bogatej florze i faunie, zdewastowanych częściowo w wyniku nieprzemyślnych procesów melioracyjnych w latach 70. XX w. zyskując poparcie kadry naukowej, zwłaszcza warszawskiego Instytutu Turystyki.

Towarzystwo, a szczególnie jego Komisja Ochrony Przyrody, systematycznie zabiegało o ograniczenie działalności gospodarczej, zwłaszcza utrzymywania wielkich chlewni i tartaków na terenie Bieszczadów, sprzeciwiając się także zmianie niektórych urzędowych nazw miejscowości na tym terenie. **J. Rygielski** krytykował również wielką akcję młodzieżową „Bieszczady”, która – w jego opinii – nie przynosiła oczekiwanych korzyści wychowawczych, a jedynie efekty propagandowe.

Ważną rolę odegrały interwencyjne PTTK, m.in. w 1985 r. w sprawie rozszerzenia granic Gorczańskiego Parku Narodowego, przeciwko budowie zapory w Czorsztynie, i zamiarom rozbudowy kolejek górskich w Tatrach.

ODZNAKA „TURYSTA – PRZYRODNIK”

W latach 80. XX w. nasiliły się informacje o negatywnym wpływie uczestników ruchu turystycznego na przyrodę, zwłaszcza na zanieczyszczanie lasów i terenów chronionych. Pojawiły się również w latach 1980–1981 głosy krytyki o niewielkiej skuteczności działań Towarzystwa. W sytuacji panującej w kraju i ograniczonej możliwości oddziaływania na społeczeństwo, władze PTTK w 1987 r. skoncentrowały się na inicjatywach proekologicznych. Do ich realizacji zaproszono przede wszystkim szkolne koła krajoznawczo-turystyczne PTTK. Istotną rolę w propagowaniu ekologii, zwłaszcza wśród młodzieży, odegrała ustanowiona w 1987 r. odznaka PTTK „Turysta – przyrodnik”.

Mimo dużych trudności finansowych i zmniejszenia się zainteresowania społeczną pracą w Straży Ochrony, utworzone struktury funkcjonowały nadal a przedstawiciele 1738 grup teŹe Straży dokonali w 1989 r. aż 242 657 interwencji.

Jak pokazuje historia, społeczna opieka nad przyrodą przynosiła poważne efekty nawet w trudnych latach. Dlatego mimo zmiany uwarunkowań, niektóre z dawnych doświadczeń można z pożytkiem stosować i dziś.

Dr Jan Paweł Piotrowski

ALMAMER Szkoła Wyższa

Wieloletni członek Komisji Ochrony Przyrody ZG PTTK

foto: Andrzej Płasiński

ŚWIADOMI ZAGROŻENIA



NA MAJÓWKĘ do lasu bez ognia

Do pożarów w polskich lasach dochodzi co roku niemal 10 000 razy. Pożary lasu niosą spustoszenie w świecie przyrody, straty ekonomiczne i stają się zagrożeniem dla okolicznych mieszkańców. Większość z nich spowodowana jest przez człowieka, 9 na 10 pożarów powodują ludzie, tylko TY możesz temu zapobiec!!!

Mimo najnowocześniejszego sprzętu oraz systemu wykrywania pożarów lasów nic nie powstrzyma ludzkiej głupoty i nieostrożności!!! Lasy Państwowe w obliczu zagrożenia pożarami, na terenie 10 województw kontynuują rozpoczętą w ubiegłym roku, największą w swojej historii społeczną kampanię informacyjno – edukacyjną „Świadomi zagrożenia”, współfinansowaną ze środków Unii Europejskiej w ramach Instrumentu Finansowego LIFE+ oraz NFOŚiGW. Celem kampanii jest podniesienie świadomości mieszkańców terenów wiejskich w zakresie zapobiegania pożarom lasów oraz zmniejszenie liczby podpałów oraz pożarów powstałych w wyniku nieostrożnych zachowań o 30%.

Lasy najczęściej palą się z powodu naszej, ludzkiej nieostrożności i lekkomyślności. Łamanie zakazów, palenie papierosów i wyrzucanie niedopałków, rozpalanie ognisk i wjeżdżanie do lasu tam, gdzie jest to zabronione, wchodzenie do lasu podczas zagrożenia pożarowego, a w okresie wiosenno-letnim wypalanie traw – to główne powody pożarów. Tylko w marcu w Lasach Państwowych wybuchło 187 pożarów, spłonęło 77 ha lasów, a 30% z nich było spowodowane przerzutami z gruntów nieleśnych. Aby podnieść świadomość Polaków w zakresie odpowiedzialnego zachowania się w lesie i jego otoczeniu, Lasy Państwowe już drugi rok prowadzą wyjątkową w formie i skali kampanię informacyjno-edukacyjną „Świadomi zagrożenia”. Najważniejszym celem kampanii jest edukacja i pogłębienie wiedzy mieszkańców obszarów wiejskich oraz osób aktywnie spędzających czas w lesie na temat przyczyn powstawania pożarów lasów, zagrożeń jakie ze sobą niosą i sposobów

zapobiegania. Mamy nadzieję, że kampania w dużym stopniu przyczyni się do zmiany niedobrych nawyków w zakresie zachowania się na obszarach leśnych i upowszechni tzw. Leśny Savoir – Vivre.

W ramach zwiększania świadomości oraz zaangażowania każdego z nas w tę społeczną akcję, Lasy Państwowe przygotowały szereg działań mających na celu zainteresowanie problemem pożarów lasów. Na terenie 10 województw (warmińsko – mazurskie, kujawsko – pomorskie, podlaskie, mazowieckie, świętokrzyskie, lubelskie, łódzkie, śląskie, małopolskie, podkarpackie) wyemitowana zostanie seria spotów telewizyjnych i radiowych pod wspólnym tytułem „Łza nie ugasi pożaru”. Elementem kampanii jest także apel o aktywne reagowanie na zagrożenia – jeden telefon alarmowy pod numer 998 lub 112 może uratować las.

Rozpoczyna się sezon majówek i wiosennych wypadów do lasu by się zrelaksować. Każdego roku jest to czas szczególny pod względem powodowanego przez nas zagrożenia pożarowego. Grillowanie i rozpalanie ognisk w lesie, wyrzucanie niedopałków, nieostrożność w trakcie wędrówek i aktywnego wypoczynku w lesie, łamanie zakazu wstępu do lasu podczas dużego zagrożenia pożarowego, to najczęstsze przyczyny pożarów których sprawcami jesteśmy my. W spotach ukazana jest beztroska, bezmyślność i brak odpowiedzialności, które doprowadzają do pożaru. W silny i emocjonalny sposób odwołują się do naszego poczucia bezpieczeństwa, odpowiedzialności, a także wstydu społecznego.

Poczucie winy po tragedii, smutek czy żal, a nawet symboliczna łza nie są w stanie cofnąć czasu.

Chodźcie z nami – chronić las przed pożarem!!!



SOKOŁY NA KOMINIE HUTY MIEDZI GŁOGÓW

OBECNIE MAMY W POLSCE zaledwie 15 par!



Foto: Paweł Frąckowiak

Sokoły, podlegające ścisłej ochronie gatunkowej, zadomowiły się w głogowskiej hucie już cztery lata temu. Od maja można śledzić życie sokołów wędrownych gniazdujących na kominie Huty Miedzi Głogów. Dzięki KHGM i Stowarzyszeniu „Sokół” został uruchomiony podgląd on-line. Ptasia rodzina wkrótce powiększy się o cztery młode osobniki – imiona sokołów zostaną wybrane w ogłoszonym właśnie konkursie.

Sokół wędrowny na początku XX wieku był gatunkiem rozpowszechnionym w całym kraju, aczkolwiek niezbyt liczny. Najliczniej występował na Warmii i Mazurach. Ostatnie znane gniazda sokoła wędrownego na terenie Polski stwierdzono w 1964 roku w województwach krakowskim, koszalińskim i wrocławskim. Późniejsze obserwacje sokołów wędrownych są sporadyczne, przy czym większość ma niepewny status.

Po raz pierwszy sokoła wędrownego w Hucie Miedzi „Głogów” zaobserwowano 9 marca 2007 roku. Rok później na terenie HMG znaleziono dorosłą samicę sokoła wędrownego, która uległa wypadkowi podczas polowania. Zaopiekowali się nią pracownicy Działu Ochrony Środowiska Huty Miedzi „Głogów”. Akcja ratowania sokoła zakończyła się pełnym sukcesem.

Aby umożliwić sokołom bezpieczne wyprowadzanie lęgu, podjęto decyzję o zamontowaniu platformy lęgowej na jednym z kominów HMG. Akcję ratowania „hutniczych” sokołów od początku koordynował **Sławomir Sielicki**, który wspólnie z **Gźntherem Trommerem** i **Pawłem Wielandem** wskazali miejsce montażu gniazda.

Ponowną akcję obrączkowania, której przewodził Sławomir Sielicki, prezes Stowarzyszenia Na Rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół”, przeprowadzono 17 maja 2011 r. I tym razem w Hucie

Miedzi „Głogów” w platformie lęgowej na słynnej już „koniczynie” przyszyły na świat trzy młode sokoły wędrownie.

W 2011 roku KGHM Polska Miedź S.A. podjęła działania mające na celu umożliwienie oglądania sokołej rodziny on-line. Pod koniec sierpnia w lokalnym intranecie można już było obserwować życie rodzinne hutniczych sokołów.

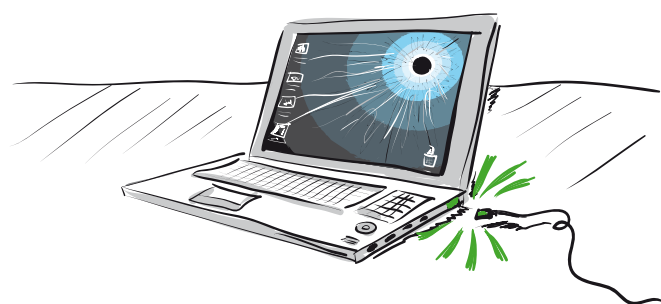
Polscy sokolnicy zrzeszeni w klubie „Gniazdo Sokolników” już od 1990 r. corocznie przeprowadzają akcje reintrodukcji sokoła wędrownego, mające na celu odbudowę tego gatunku w Polsce. Huta Miedzi Głogów poprzez ochronę stanowiska lęgowego sokołów, bierze czynny udział w ratowaniu tych pięknych ptaków.

W kwietniu 2012 r. w sokolim gnieździe pojawiły się cztery nowe jaja. Jak na razie jest to największa stwierdzona do tej pory ich liczba. Klucie młodych spodziewane jest w terminie między 8 a 12 maja.

Zapraszamy do podglądania ptaków poprzez stronę internetową spółki www.kghm.pl, gdzie znajduje się baner z napisem „Sokoły KGHM”. Kliknięcie przenosi nas do hutniczego gniazda. Montaż gniazda oraz kamer w całości sfinansowała KGHM Polska Miedź SA przy współpracy merytorycznej Stowarzyszenia Na Rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół”. Sokolej rodzinie życzymy 100% sukcesu lęgowego!

Paweł Frąckowiak

Unia Europejska od wielu lat prowadzi intensywne działania na rzecz polityki zrównoważonego rozwoju. Jej celem jest gospodarowanie zasobami naturalnymi w sposób oszczędny, racjonalny, pozwalający na korzystanie z nich przez kolejne pokolenia, a także na ograniczeniu emisji gazów cieplarnianych i ochronie środowiska naturalnego. Jednym z wielu instrumentów umożliwiających realizację powyższych celów są zielone zamówienia publiczne (ZZP), czyli takie zamówienia które w swoich procedurach uwzględniają aspekty środowiskowe.



JAK ZAKUPY, to tylko zielone...

Podstawą prawną do wdrażania kryteriów środowiskowych do zamówień publicznych są dyrektywy 2004/18/WE i 2004/17/WE. W Polsce podstawowym aktem prawnym regulującym kwestie dotyczące udzielania zielonych zamówień publicznych jest ustawa z dnia 29 stycznia 2004 roku – Prawo zamówień publicznych. Zielone zamówienia publiczne mogą obejmować szeroki wachlarz urządzeń AGD, źródeł światła, sprzęt biurowy i sprzęt IT, jak również pojazdy samochodowe, systemy i komponenty budynków, a także silniki elektryczne.

Według założeń Komisji Europejskiej do 2015 roku zielone zamówienia publiczne powinny stanowić 50% zamówień udzielanych przez administrację centralną, a w przypadku administracji szczebla lokalnego poziom ten ma być osiągnięty do 2020 roku. W Polsce zamówienia publiczne udzielone w 2009 r. osiągnęły wartość 79 mld PLN, i kwota ta stale rośnie. Według danych Urzędu Zamówień Publicznych obecnie zaledwie ok. 10,5% zamówień można uznać za ZZP. Wiedza na ich temat jak i świadomość o korzyściach z nich płynących jest nadal stosunkowo niewielka. Czym więc są zielone zamówienia publiczne, jak je stosować w praktyce i jakie przynoszą korzyści?

Zielone zamówienia publiczne oznaczają, że podmioty publiczne wprowadzają do procedur udzielania zamówień publicznych (procesu zakupów) kryteria ekologiczne, a także poszukują sposobów na minimalizację negatywnego wpływu produktów i usług na środowisko naturalne. Działania te są szczególnie ukierunkowane na wspieranie rozwiązań energooszczędnych i materiałooszczędnych. Kryteria środowiskowe mogą być ustalane na dowolnie wysokim po-

ziomie, jednak należy upewnić się, czy nie zaburzają one wolnej konkurencji na rynku, czyli, że jest chociaż kilku producentów/dostawców produktów/usług spełniających te wymagania.

Bardzo istotne jest, żeby dokumentacja przetargowa zawierała prawidłowe zapisy dotyczące wymagań środowiskowych oraz energetycznych stawianych urządzeniom, jak również właściwie sformułowane kryteria oceny ofert przetargowych zawarte w SIWZ. Obecnie w Polsce rynek produktów i usług jest rozwinięty w stopniu pozwalającym na wdrożenie w sektorze publicznym zielonych zamówień. Bez obaw można więc sięgać po ten instrument polityki zrównoważonego rozwoju. W realizacji ZZP ogromną pomocą jest „Propozycja kryteriów środowiskowych dla produktów zużywających energię możliwych do wykorzystania przy formułowaniu specyfikacji na potrzeby zamówień publicznych”. Dokument ten został opracowany przez Krajową Agencję Poszanowania Energii S.A. i jest dostępny pod adresem: www.kafe.gov.pl/glp.

Najważniejszym krokiem w realizacji zielonych zakupów jest zmiana sposobu myślenia. Z dotychczasowego wyboru oferty z najniższą ceną zakupu na wybór oferty najkorzystniejszej pod względem ekonomicznym. Aby dokonać właściwej oceny, która pozwoli na wyłonienie optymalnej oferty należy wziąć pod uwagę koszty całkowite w zakładanym cyklu użytkowania danego urządzenia.

Oceniając koszty w cyklu użytkowania urządzenia trzeba przeanalizować cenę zakupu wraz z kosztami wiążącymi się z instalacją i eksploatacją urządzenia (np. energia, serwis, zwrot i utylizacja, środki czyszczące, tonery, wkłady itp.). Na wyżej wspomnianej stronie internetowej: www.kafe.gov.pl/glp

znajdują się również poradniki, arkusze oceny ofert, narzędzia obliczeniowe pozwalające na obliczenie kosztów w całym cyklu użytkowania konkretnego typu produktów, oraz podstawowe regulacje prawne odnoszące się do zielonych zamówień publicznych.

Bardzo użytecznym narzędziem w zielonych zamówieniach publicznych są programy znakowania efektywności energetycznej, umożliwiające zapoznanie się z parametrami danego urządzenia. Jednym z takich programów jest „Energy Star”. Jest to program funkcjonujący w krajach Unii Europejskiej i USA. Uczestniczą w nim dobrowolnie producenci, eksporterzy, importerzy i sprzedawcy urządzeń biurowych takich jak komputery, monitory, faksy, skanery, fotokopiarki i drukarki. Urządzenia te są oznakowane etykietą „Energy Star”. Oznacza to, że spełniają kryteria efektywności energetycznej przyjęte przez ten program, definiujące maksymalne pobory mocy w trybie pracy, uśpienia oraz wyłączenia urządzenia. Sprzęt ten jest wykonany i skonfigurowany w sposób maksymalnie zmniejszający zużycie energii elektrycznej.

Zapoznanie się z parametrami sprzętu AGD, będącego w wyposażeniu niemal każdego obiektu biurowego, umożliwiają etykiety efektywności energetycznej. System etykiet został wprowadzony na mocy dyrektywy 92/75/EWG z 1992 r. W 2010 roku dyrektywa ta została zastąpiona dyrektywą 2010/30/UE. Obejmuje ona więcej produktów oraz reguluje nowy sposób oznaczenia produktów w zakresie zużycia energii oraz innych zasobów zużywanych przez ten produkt. Obecnie nowemu etykietowaniu podlegają pralki, zmywarki, domowe urządzenia chłodnicze oraz telewizory. W przyszłości obowiązkowi etykietowania będą podlegać kolejne grupy urządzeń. Obecny system wprowadza trzy nowe grupy efektywności energetycznej (A+, A++, A+++), zmodyfikowany wzór jednakowej etykiety dla wszystkich krajów członkowskich UE (zastępuje formę językową piktogramami), oraz zakłada nową metodologię obliczania współczynnika efektywności energetycznej. Wprowadzając nowe klasy efektywności energetycznej, zachowuje się dotychczasową

7-stopniową skalę, wycofując klasy o najwyższym zużyciu energii. W dalszym ciągu klasy efektywności energetycznej są oznaczone kolorami – najwyższa kolorem zielonym, najniższa kolorem czerwonym. Ujednolicony system oznaczenia współczynnika efektywności energetycznej pozwala na łatwe porównanie różnych modeli danego urządzenia (np. pralki, zmywarki, telewizora), a jednocześnie pozwala na łatwiejsze obliczenie kosztów w cyklu użytkowania produktu. Opisana wyżej standaryzacja ułatwia wdrożenie procedur zielonych zamówień publicznych na każdym etapie ich przeprowadzania.

Korzyści płynące z zielonych zamówień publicznych są zauważalne na wielu płaszczyznach. Przede wszystkim pozwalają na osiągnięcie celów polityki środowiskowej dotyczącej ochrony zasobów naturalnych, efektywności energetycznej, jak również redukcji emisji CO₂. Dzięki zastosowaniu kalkulacji całkowitych kosztów w cyklu użytkowania produktu, pozwalają na oszczędności. Znacząco wspierają rozwój konkurencyjnego i innowacyjnego rynku zielonych towarów i usług, a także stwarzają zdrowsze warunki pracy. Stosowanie zielonych zamówień publicznych pozwala na zwiększenie zdolności sektora publicznego do sprostania przyszłym wyzwaniom środowiskowym, jak i zwiększa zaufanie społeczne do administracji publicznej. Warto podkreślić, że wprowadzenie kryteriów środowiskowych w zamówieniach sektora publicznego skutkuje takim samym postępowaniem przedsiębiorców prywatnych.

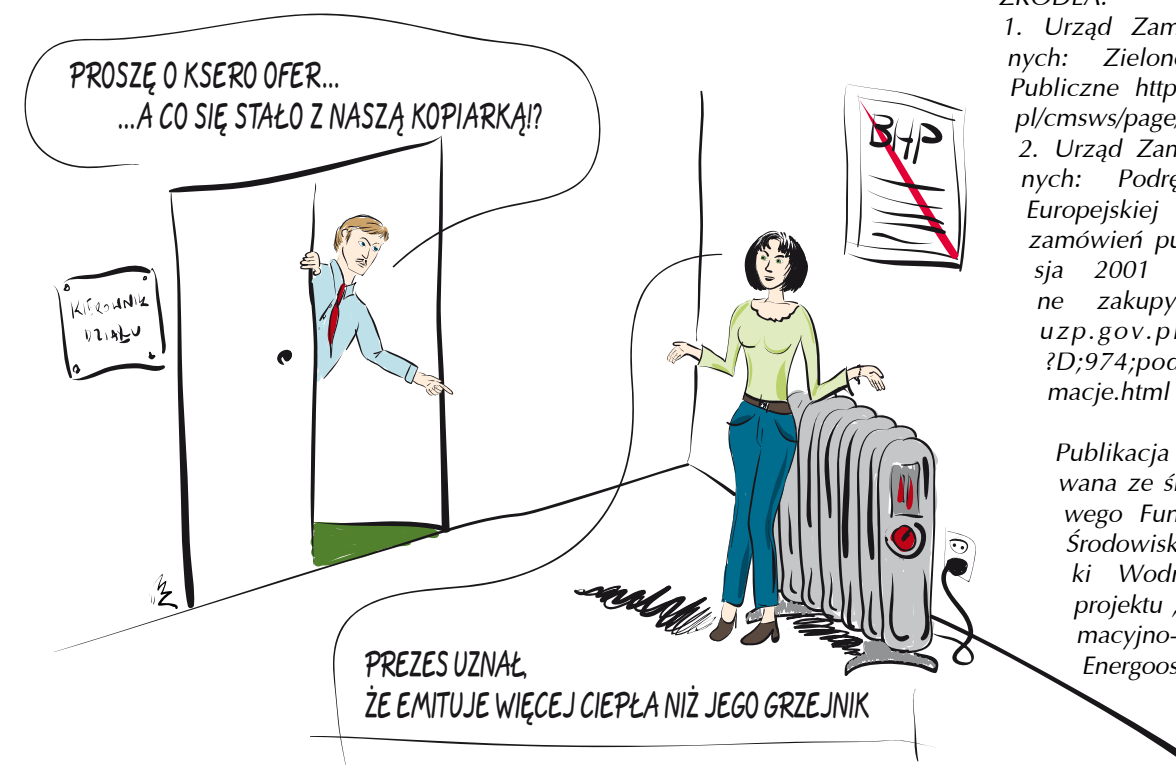
Renata Stępień,
specjalista ds. zrównoważonego rozwoju
Krajowa Agencja Poszanowania Energii S.A.



ŹRÓDŁA:

1. Urząd Zamówień Publicznych: Zielone Zamówienia Publiczne <http://www.uzp.gov.pl/cmsws/page/?F;291>
2. Urząd Zamówień Publicznych: Podręcznik Komisji Europejskiej dot. Zielonych zamówień publicznych (wersja 2001 r.) „Ekologiczne zakupy!” http://www.uzp.gov.pl/cmsws/page/?D;974;podstawowe_informacje.html

Publikacja została sfinansowana ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach projektu „Kampania informacyjno-promocyjna – Energooszczędne biuro”.



NAJBARDZIEJ EFEKTYWNE gminy w Polsce



W dniu 19 kwietnia br. w Warszawie odbyła się uroczysta gala wręczenia nagród zwycięzcom IV edycji „Konkursu na najbardziej efektywną energetycznie gminę w Polsce”. Organizatorem Konkursu jest Krajowa Agencja Poszanowania Energii S.A. (KAPE S.A.) Partnerem głównym Konkursu jest Saint Gobain Construction Products Polska Sp. z o.o. (marka Isover). Pozostali partnerzy to: PKP Energetyka S.A. Bank Gospodarstwa Krajowego S.A. oraz Stowarzyszenie Polskich Energetyków.

W ramach Konkursu ocenie poddane zostały oszczędności w zużyciu energii w 2011 roku w stosunku do 2 lat poprzednich w budynkach użyteczności publicznej znajdujących się na terenie gminy oraz uzyskane w wyniku podjętych przedsięwzięć energooszczędnych na rzecz społeczności lokalnej (np. energooszczędne oświetlenie uliczne, modernizacja systemu ciepłowniczego, ekologiczny transport publiczny). Zgodnie z regulaminem IV edycji Konkurs skierowany był do samorządów z terenu całej Polski i mogły w nim wziąć udział: gminy miejskie, gminy wiejskie, gminy miejsko-wiejskie, miasta na prawach powiatu.

Do Konkursu zgłosiło się 42 gminy, wymagającą dokumentację złożyło 28 gmin. Złożone przez gminy dokumenty zostały ocenione przez Jury w trzech kategoriach w zależności od liczby mieszkańców. Nowum w IV edycji Konkursu był liczniejszy niż w poprzednich edycjach udział dużych miast, powyżej 500 tys. mieszkańców oraz zgłoszenie po raz pierwszy do Konkursu ekologicznych rozwiązań w transporcie publicznym. Zgodnie z regulaminem Jury Konkursu przyznało następujące regulaminowe nagrody pieniężne o wartości 10.000 zł każda:

- w kategorii „Gmina do 30.000 mieszkańców”

gmina Czersk (woj. Pomorskie) za uzyskany 75% poziom oszczędności uzyskany w wyniku termomodernizacji budynku szkoły oraz zainstalowaniu pompy ciepła

- w kategorii „Gmina powyżej 30.000 mieszkańców do 100.000 mieszkańców”

gmina Piekary Śląskie (woj. Śląskie) za uzyskany 44% poziom oszczędności uzyskanych w wyniku przeprowadzonej termomodernizacji 3 budynków szkolnych oraz zamiany kotła węglowego na gazowy

- w kategorii „Gmina powyżej 100.000 mieszkańców”

gmina Gdynia (woj. Pomorskie) za uzyskany 41% poziom oszczędności uzyskanych w wyniku termomodernizacji 6 budynków szkolnych oraz zakupu i eksploatacji trolejbusów z energooszczędnym napędem oraz autobusów zasilanych gazem ziemnym (poziom oszczędności nie uwzględnia zmniejszenia ilości paliwa eksploatowanych ekologicznych autobusów)

Zwycięzcy Konkursu zostali uhonorowani statuetkami i dyplomami.

Poza nagrodami regulaminowymi partnerzy Konkursu przyznali uczestniczącym w IV edycji Konkursu gminom następujące nagrody specjalne:

- nagroda specjalna ufundowana przez Saint Gobain Construction Products Polska Sp. z o.o. (marka Isover) o wartości 10.000 zł za najciekawszą formę promocji domów energooszczędnych - **gmina Czersk**

- nagroda specjalna ufundowana przez PKP Energetyka S.A. za najbardziej innowacyjne rozwiązania w oświetleniu – voucher o wartości 10.000 zł za usługę związaną z modernizacją oświetlenia drogowego, ulicznego, budynku itp. - **gmina Nowa Słupia**

- nagroda specjalna Ambasadora Wielkiej Brytanii – zaproszenie dla prezydenta/burmistrza zwycięskich gmin w trzech kategoriach (wraz z osobami towarzyszącymi) na przyjęcie wydawane przez Ambasadora w Warszawie w dniu 13 czerwca 2012 r. z okazji urodzin i 60-lecia panowania Królowej Brytyjskiej - **gminy: Czersk, Piekary Śl., Gdynia**

- nagroda rzeczowa ufundowana przez wydawnictwo Abrys Sp. z o.o. – roczna prenumerata kompletu czasopism - **gminy: Czersk, Piekary Śl., Gdynia**

Maria Dobrowolska
Więcej: www.kape.gov.pl/konkursdlagmin



INNOWACYJNA MIKROBIOGAZOWNIA w Studzionce

Powstające w Polsce biogazownie rolnicze to przede wszystkim zakłady budowane przy gospodarstwach zajmujących się uprawą roślin i hodowlą zwierząt. Niekiedy są to instalacje zrzeszające grupę rolników w spółdzielnię lub też przy fermach czy zakładach przetwórczych. Na uwagę zasługuje jednak niewielka biogazownia zlokalizowana w miejscowości Studzionka, w gminie Pszczyna w województwie śląskim. Instalacja ta pracuje na potrzeby jednego gospodarstwa i jest jednym z dwóch tego rodzaju zakładów w naszym kraju.

Pomysł na budowę mikrobiogazowni w gospodarstwie Państwa Bibianny i Grzegorza Pojdowno zrodził się w 2006 roku, kiedy to wymogi unijne nakładały na rolników budowę płyt żelbetowych do gromadzenia obornika oraz zbiorników na odchody zwierzęce. Po kilku wyprawach do Austrii i Niemiec, gdzie rolnicy ze Studzionki mogli oglądać małe biogazownie funkcjonujące na potrzeby jednego gospodarstwa rolnego i będące jednocześnie alternatywą dla pozbywania się odpadów hodowlanych, zapadła decyzja o budowie mikrobiogazowni w ich gospodarstwie. Jednym z autorów projektu innowacyjnej biogazowni był mgr inż. Ludwik Latocha. Postawienie zakładu trwało 2 lata, a roboty budowlane zostały wykonane przez firmę Wolf System.

Budowa została sfinansowana ze środków własnych gospodarzy i zaciągniętego przez nich kredytu bankowego. Warto zaznaczyć, że praca, którą wnieśli właściciele gospodarstwa oraz wykorzystanie urządzeń już w zagrodzie używanych, np. cysterny kolejowej, która została wykorzystana, jako komora fermentacyjna, spowodowały znacznie obniżenie kosztów budowy instalacji.

Ubočnym produktem pozostałym w produkcji biogazu jest naturalny nawóz, którym Państwo Pojdowno zasilają swoje uprawy. Z kolei wyprodukowana energia elektryczna wykorzystywana jest na potrzeby biogazowni i potrzeby własne gospodarstwa, natomiast uzyskiwana równolegle energia cieplna ogrzewa budynek mieszkalny oraz budynki inwentarskie.

Mówiąc o zaletach postawionej w Studzionce mikrobiogazowni, nie sposób pominąć trudności, jakie napotykali właściciele oraz projektanci zakładu. Zgodnym chórem przyznają, że największym kłopotem sprawia brak ustawy o odnawialnych źródłach energii, co powoduje wiele komplikacji. Warto tu choćby wspomnieć, że sam etap uzyskiwania różnych pozwoleń na rozpoczęcie budowy trwał ok. 2,5 roku. Dużo wysiłków kosztowała procedura oceny oddziaływania na środowisko (OOŚ), która trwała pół roku, ponieważ miała formę raportu dla wielkiego zakładu che-

micznego. Warto także nadmienić, że państwo Pojdowno przeszli cykl szkoleń związanych z eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci energetycznych organizowanych przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich. Jak się później okazało, kursy dokształcające były niepotrzebne, gdyż praca mikrobiogazowni jest zupełnie inna niż ta dużych instalacji, o których mówi polskie prawo. Korzyści płynące ze współpracy z firmą Wolf System i postawienia biogazowni przy gospodarstwie hodującym świnie oraz kury noski to przede wszystkim możliwość utylizacji odchodów zwierzęcych i tym samym ochrony środowiska. Co więcej, zamknięty obieg wsadu technologicznego podczas produkcji energii spowodował zmniejszenie emisji metanu i gazów cieplarnianych wydzielających się z gromadzonych w gospodarstwach odpadów. Nie sposób pominąć także korzyści płynących z produkcji energii elektrycznej i ciepłej, która służy właścicielom na własne potrzeby związane z ogrzaniem domu oraz budynków inwentarskich. Warto także wspomnieć o pozytywnym nastawieniu lokalnej społeczności. Sąsiedzi cieszą się, że zniknął nieprzyjemny zapach i szkodliwe gazy ulatniające się z odchodów zwierzęcych.

Hanna Gut



foto: Wolf System

KONSULTACJE SPOŁECZNE

w sprawie zrównoważonego transportu

Komisja Europejska rozpoczęła konsultacje społeczne dla działań priorytetowych c), e) i f) w ramach Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/40/UE z dnia 7 lipca 2010 r. w sprawie ram wdrażania inteligentnych systemów transportowych w obszarze transportu drogowego oraz interfejsów z innymi rodzajami transportu:

c) dane i procedury dotyczące dostarczania – w miarę możliwości – użytkownikom bezpłatnie minimalnego zakresu powszechnych informacji o ruchu związanych z bezpieczeństwem drogowym;

e) zapewnienie usług informacyjnych o bezpiecznych i chronionych miejscach parkingowych dla samochodów ciężarowych i pojazdów użytkowych;

f) zapewnienie usług w zakresie rezerwacji bezpiecznych i chronionych miejsc parkingowych dla samochodów ciężarowych i pojazdów użytkowych.

Celem konsultacji jest zebranie opinii zainteresowanych stron dla zapewnienia prawidłowego przygotowania przyszłych specyfikacji.

Ankietę można wypełnić on-line, korzystając z poniższych linków:

działanie c) – od 13 marca 2012 r. do 5 czerwca 2012 r.
http://ec.europa.eu/transport/road/consultations/2012-06-05-its2012_en.htm

oraz działania e) i f) – od 15 marca 2012 r. do 8 czerwca 2012 r.

http://ec.europa.eu/transport/road/consultations/2012-06-08-secureparkingplaces_en.htm

Komisja Europejska zachęca do przekazania dalej informacji, do wszystkich zainteresowanych.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ

SPOŁECZNA? - orka na ugorze

Białostocka elektrociepłownia zamówiła w marcu 3000 ton mialu węglowego. Według opublikowanych warunków przetargowych mial nie może być dostarczony koleją. W ten sposób zamiast dwóch pociągów przez Polskę przejechało 100 tirów. Zamówienie nie stawia żadnych warunków dotyczących klasy ekologicznej pojazdów używanych do jego realizacji. Nie jest to pierwsze takie zamówienie MPEC Białystok. Raporty środowiskowe wydawane co roku przez firmę w ogóle nie uwzględniają kwestii transportu paliwa do elektrowni.



źródło: www.transinfo.pl

Właścicielem MPEC Białystok jest Gmina Białystok. Aktywiści na rzecz zrównoważonego transportu z INSPIRO napisali w tej sprawie do prezesa elektrociepłowni **Michała Stefanowicza**, a także prezydenta Białegostoku **Tadeusza Truskolaskiego**. „Używanie transportu drogowego do transportu towarów, które z powodzeniem mogłyby być transportowane koleją, a takim z pewnością jest duża dostawa mialu węglowego, nie ma nic wspólnego z biznesem odpowiedzialnym społecznie. Szczególnie niepokojące jest, że taki sposób dostawy wybiera firma w całości będąca własnością gminy, po której można by się spodziewać, że będzie poważnie traktować interes lokalnej społeczności” – czytamy w liście kampanii „Tiry na tory” do prezesa Stefanowicza. Internauci podpowiadają znaleźć powiązania gminy z dostawcą węgla.

Stefania Dociekliwa

Polacy nie akceptują tak wysokiego natężenia ruchu ciężarówek i związanych z tym wypadków, dziur, korków, hałasu i spalin!

NAJDŁUŻSZY WIOSENNY

weekend na drogach tuż... tuż...

Trzymajmy kciuki, by nie okazał się kolejnym exodusem zbiorowej lekkomyślności, by nie powiedzieć bezmyślności. Póki co, po ośmiu miesiącach kołatania do drzwi ministerstwa, 26 kwietnia br. **Andrzej Massel** Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej odebrał 83 105 podpisów pod petycją „Tiry na tory”, wzywającą do przeniesienia tranzytu towarów przez Polskę z dróg na kolej.

- Doceniamy działania władz w zakresie modernizacji i remontów linii oraz zabezpieczania środków unijnych na inwestycje w infrastrukturę intermodalną. Nadal jednak Ministerstwo nie wypracowało spójnego programu przeniesienia tranzytu na tory. Obłożenie opłatami transportu drogowego i kolejowego jest bardzo nierównomierne. Podobne dysproporcje utrzymują się w nakładach na inwestycje i utrzymanie. Dlatego transport kolejowy konkuruje z trudem. Ostatnio obserwujemy przenoszenie na ciężarówki nawet typowych kolejowych ładunków, jak dostawy mialu węglowego do elektrociepłowni – powiedział na spotkaniu **Wojciech Makowski** z kampanii „Tiry na tory”.

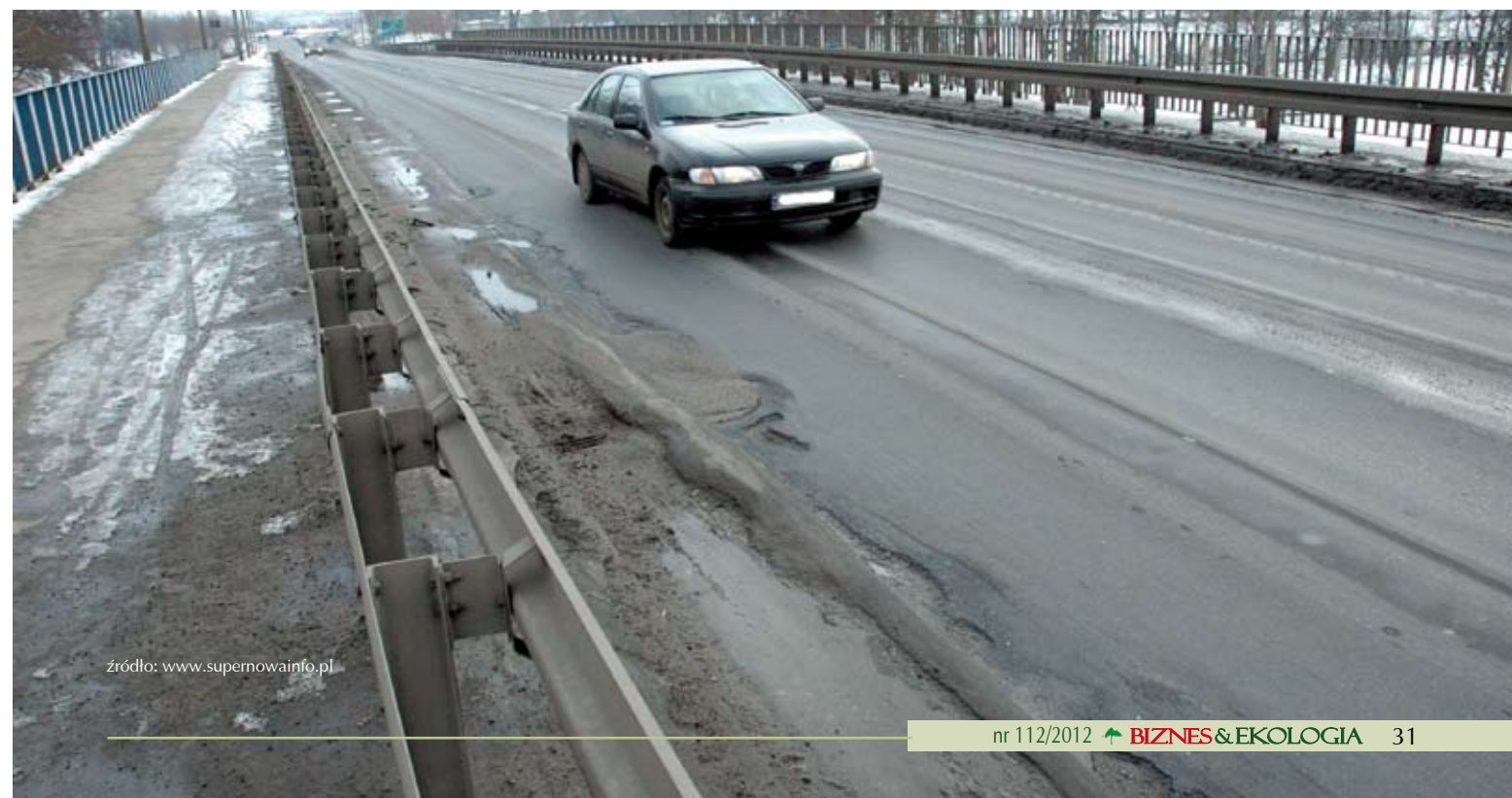
„Oczekujemy powołania rady ds. rozwoju transportu intermodalnego przy Ministerstwie. W jej skład powinni wejść przedstawiciele Ministerstwa, przewoźników kolejowych, portów, organizacji społecznych oraz środowisk naukowych. Taka rada działa np. w Niemczech. Wspólnie należy wypracować zmiany w prawie i polityce” – proponują inicjatorzy kampanii. Minister Massel stwierdził, że jest to „rozsądna propozycja” i obiecał przekazać ją ministrowi Sławomirowi Nowakowi.

Spotkanie, na życzenie ministerstwa, było zamknięte dla mediów. Odbłyło się po ośmiu miesiącach od pierwszej pisemnej prośby wysłanej do Kancelarii Premiera, wielu listach oraz złożeniu w Kancelarii Premiera formalnej skargi na brak odpowiedzi na pisma.

Tiry na tory” czyli promocja transportu intermodalnego to idea, która szczególnie w Europie Zachodniej jest od dłuższego czasu skutecznie promowana. W Polsce Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, deklaruje iż: „korzystając z doświadczeń innych krajów oraz biorąc pod uwagę rosnące wymagania rynku transportowego, jak również unijny priorytet zrównoważonego rozwoju, promuje szereg działań zmierzających do zwiększenia konkurencyjności proekologicznego transportu kolejowego”.

Kampanię społeczną „Tiry na Tory” prowadzą Instytut Spraw Obywatelskich i Federacja Zielonych Grupa Krakowska. Zbieranie podpisów trwało prawie dwa lata. „Poparcie, jakim cieszyła się nasza petycja, pokazuje, że Polacy nie akceptują tak wysokiego natężenia ruchu ciężarówek i związanych z tym wypadków, dziur, korków, hałasu i spalin” – mówi Makowski. W badaniach opinii przeprowadzonych w toku kampanii 87 % respondentów stwierdziło, że idea „tiry na tory” jest Polsce potrzebna, trzy czwarte stwierdziło, że obecne natężenie ruchu ciężarówek zagraża bezpieczeństwu na drogach, a połowa – że osobiście przeżyła niebezpieczną sytuację związaną z ciężarówką.

Petycja jest nadal aktywna, można ją poprzeć na stronie www.tirynatory.pl. „Podpisy będą zbierane aż do skutku” – zapowiadają przedstawiciele kampanii.



źródło: www.supernowainfo.pl

„Ludzie i zwierzęta należą do tej samej kategorii istot”
chińskie

ONE SA i mają do tego prawo

Już po raz 14. obchodzimy Ogólnopolski Dzień Praw Zwierząt (22 maja) ustanowiony przez Klub Gaja na pamiątkę przyjęcia przez polski Sejm Ustawy o ochronie zwierząt.

Niezaprzeczalnie zwierzęta są towarzyszami ludzi już od najmłodszych lat. Ich obecność wzbudza w nas radość, spokój, czasem zachwyt. Chorych - pobudzają do życia i aktywności, dodają im otuchy. Mimo niezliczonych zalet, nie zawsze spotykają się z szacunkiem i zrozumieniem. Wśród ludzi nigdy jednak nie brakowało ich obrońców. W życiu dorastającego człowieka, zazwyczaj pierwsze gesty w obronie bezbronnych istot wynikają właśnie z miłości do zwierząt. Potem, w miarę naszego rozwoju, przenosimy swoją wrażliwość na ludzi, a chęć aktywności na życie społeczne i polityczne.

Programy Klubu Gaja odpowiadają takim zapotrzebowaniom. Ochrona praw zwierząt należy do stale obecnych w działaniach stowarzyszenia i jego wolontariuszy. Wolontariuszem Klubu Gaja może zostać każdy człowiek, który chce poświęcić swój trud i czas dla pożytku wszystkich zamieszkujących Ziemię – ludzi i zwierząt. Zawsze podkreślamy, że podstawą dla wypracowania dobra wspólnego jest szelroka współpraca i pozytywny kompromis. Przyjęcie Ustawy o ochronie zwierząt poprzedziła, największa jak dotychczas,

polska kampania społeczna w sprawie zwierząt. Klub Gaja zebrał wówczas pod petycją za wprowadzeniem ustawy 600 tys. obywatelskich podpisów.

Od stycznia tego roku, obowiązuje znowelizowana wersja ustawy. Istotne zmiany to wydłużenie kary za znęcanie się nad zwierzętami do 2 lat ograniczenia lub pozbawienia wolności (poprzednio był to rok); za znęcanie się nad zwierzęciem sąd może odebrać prawo do posiadania zwierząt na okres od roku do 10 lat; karze podlega wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu oraz transport żywych ryb lub ich przetrzymywanie w celu sprzedaży bez dostatecznej ilości wody uniemożliwiającej oddychanie. Znowelizowana ustawa zabrania także trzymania zwierząt domowych na uwięzi w sposób stały, dłużej niż 12 godzin w ciągu doby lub powodujący u nich uszkodzenie ciała lub cierpienie oraz niezapewniający możliwości niezbędnego ruchu. Na osobę, która napotka porzuconego psa lub kota, w szczególności pozostawionego na uwięzi, nakłada obowiązek powiadomienia o tym najbliższe schronisko

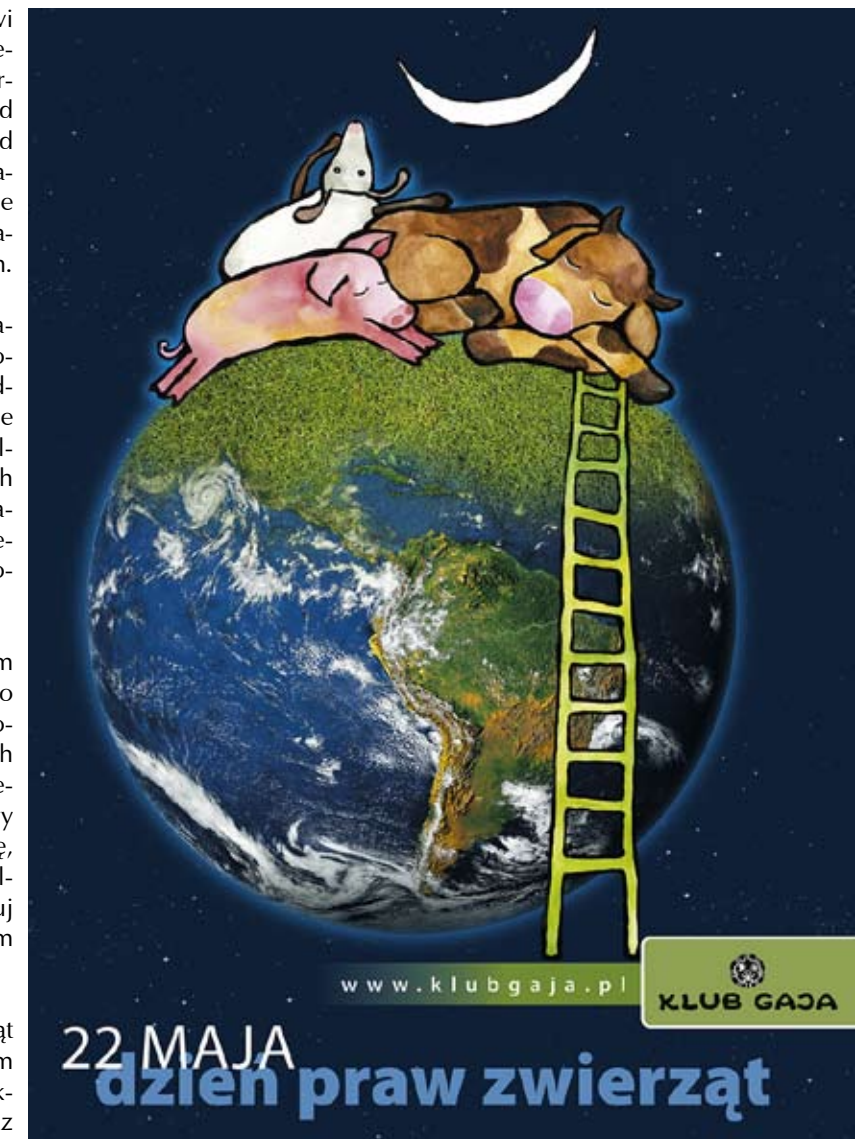
dla zwierząt, straż gminną lub policję (myśliwi nie mogą odstrzeliwać blakających się zwierząt domowych). Ważne jest także to, że organizacja społeczna może występować przed sądem w sprawach dotyczących znęcania się nad zwierzęciem. (Zazwyczaj właściciel maltretowanego zwierzęcia nie chce tego robić.) Zabronione zostało również tzw. kopiowanie, czyli przycinanie psom ogonów i uszu dla celów estetycznych.

Co drugi Polak ma w domu jakieś zwierzę. Charakterystyczny skok liczby zwierząt przyjmowanych do schronisk latem i w okresie przedświątecznych porządków świadczy o tym, że nie są traktowane poważnie i odpowiedzialnie. Wybory konsumentów, korzystających z produktów pochodzenia zwierzęcego, wskazują na to, że zapewnieniem dobrostanu zwierząt hodowlanych interesują się bardzo po-bieżnie lub wcale.

Ustawa o ochronie zwierząt jest narzędziem kontroli, ale także edukacji obywatelskiej. Co roku Klub Gaja podejmuje się udzielenia porad i podjęcia kilkuset interwencji związanych z jej zapisami. Ustawa jest także ważnym przesłaniem kampanii Klubu Gaja Jeszcze żywy karp, akcji stowarzyszenia Zbieraj makulaturę, ratuj konie (a także akcji prowadzonej wspólnie z Green Project – Zbieraj kartridże, ratuj konie) oraz kampanii poświęconej warunkom hodowli kur niosek.

W tym roku obchody Dnia Praw Zwierząt spotkały się z ogromnym zaangażowaniem wolontariuszy. W ramach nowego projektu Klubu Gaja – Ekolokalny wolontariat oraz współpracy z Biblioteką Śląską zaplanowano pięć wydarzeń w pięciu miastach województwa śląskiego: Katowicach, Bielsku-Białej, Tychach, Żywcu i Ustroniu, angażując w to uczniów kilku szkół i przedszkoli. Występując w obronie zwierząt młodzi mieli okazję wziąć udział w wolontariacie, który skierowany był bezpośrednio do lokalnej społeczności. Dla mieszkańców Katowic pomalowali kontener (ustawiony przed Biblioteką Śląską), do którego wrzucano makulaturę. Pieniądże z jej sprzedaży zasilą zakup kolejnego (już pięćdziesiątego!) konia Klubu Gaja. Wierchowice, uratowany przed rzeźnią, pomoże chorym w hipoterapii lub dożyje swoich dni, wykorzystywany do lekkich jazd rekreacyjnych bądź polowych. Duzi i mali mieszkańcy Tychów z okazji plenerowych zabaw i radości, którą przyniesie im Dzień Dziecka, wezmą udział w grach i konkursach przyrodniczych, takich jak rozpoznawanie tropów zwierząt. Hasłem spotkania będzie rozbudzanie świadomości o naturalnych potrzebach i cechach zwierząt, których nie można traktować jak zabawki.

Nadrzędnym tematem plenerowego spotkania w Ustroniu jest uwrażliwianie na los zwierząt w bliskim otoczeniu cywilizacji: ptaków, które nie potrafią omijać ekranów akustycznych; płazów, które zmuszone są do przekraczania jezdni i wielu innych dzikich zwierząt, w rzeczywistości żyjących tak blisko ludzi. Bezdomność zwierząt, które zostały zakupione, jako prezenty będzie tematem happeningu w Bielsku-Białej. Mieszkańcy Żywca poznają kilka psów,



na co dzień mieszkańców miejskiego schroniska. Wolontariusze chcą w ten sposób wzbudzić zainteresowanie losem porzuconych zwierząt, ale także potrzebami schroniska oraz wymaganiami i korzyściami, jakie niesie ze sobą odpowiedzialna adopcja psa.

Tak zorganizowane Dni Praw Zwierząt sprawiły, że uczestnicy Ekolokalnego wolontariatu Klubu Gaja mogli także wykazać się własną pomysłowością i znajomością środowiska lokalnego. Były to dla nich ważne doświadczenia w nawiązywaniu relacji społecznych i budowaniu zaufania obywatelskiego. Klub Gaja zawsze szuka takich metod w edukacji obywatelskiej, które rozwijają współpracę między ludźmi z korzyścią dla nich samych, zwierząt i przyrody. Wolontariusze Klubu Gaja organizując akcje skierowane do lokalnej społeczności, jednocześnie odpowiedzieli na potrzeby zwierząt w najbliższym otoczeniu.

Jacek Bożek

Projekt Ekolokalny wolontariat, angażujący uczniów – Ośrodka Edukacji Sokrates w Bielsku-Białej, Zespołu Szkół nr 6 w Tychach, Zespołu Szkół Drzewnych i Leśnych w Żywcu i Zespołu Szkół Gastronomiczno – Hotelarskich w Wiśle - dofinansowano ze środków Programu Operacyjnego Funduszu Inicjatyw Obywatelskich, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach oraz Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej.

PORA NA ZMIANĘ polityki rolnej

Demonstracja przeciwników żywności przemysłowej, która odbyła się w Berlinie, zgromadziła 23 000 osób. Rozmiar protestu, oddźwięk w mediach i zapowiedzi organizatorów wskazują na to, że być może mamy do czynienia z narodzinami nowego, rozległego ruchu społecznego, który będzie kluczowy dla rozwoju Europy.

Protesty pod hasłem „Mamy tego dosyć. Gospodarstwo zamiast przemysłu.” („Wir haben es satt”), może odegrać podobną rolę w gospodarce niemieckiej, jak ruchy antyatomowe, zmieniając jednocześnie rolno-spożywczy krajobraz Europy. Protestujący zażądali od kanclerz **Angeli Merkel** całkowitej zmiany polityki rolnej. Konsumenci i konsumentki mają „dosyć” ciągłych skandali z toksyczną żywnością, stosowania GMO, męczenia zwierząt w masowych hodowlach. Domagali się likwidacji obecnego systemu subwencji, który powinien być w przyszłości powiązany z kryteriami ekologicznymi czy ochroną zwierząt. Pomoc ze środków publicznych dla przemysłowych latyfundiów, które zatruwają środowisko naturalne nie

ma sensu ekonomicznego ani społecznego. Jak wiadomo około 40% środków unijnych przeznaczanych jest na rolnictwo, z czego aż 80% trafia do rolnictwa przemysłowego. Znana autorka książek kulinarnych **Sarah Wiener**: „Ostatnio odkryto w mięsie drobiu bakterie odporne na antybiotyki – prawdopodobnie to tylko czubek góry lodowej. Mamy dosyć tych ciągłych skandali z żywnością. Najwyższy czas, aby dokonać fundamentalnych zmian. Musimy odejść od rolnictwa przemysłowego i przejść do gospodarstw zrównoważonych”. W manifestacji wzięło udział ponad 90 organizacji rolniczych, ekologicznych, konsumenckich i ochrony praw zwierząt. *Red.*



AGRO NA 6-TKĘ startuje

19 kwietnia 2012 roku w Centralnej Bibliotece Rolniczej w Warszawie odbyła się konferencja inicjująca projekt „AGRO – na 6-stkę – program doskonalenia nauczycieli i instruktorów kształcenia zawodowego szkół rolniczych w Polsce”.

Projekt ten objęty jest patronatem Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Kuratoriów Oświaty. Projekt obejmuje kierunki takie, jak: produkcja roślinna, ogrodnictwo, technika rolnicza, przetwórstwo spożywcze, agrobiznes, kształtowanie krajobrazu, turystyka wiejska, usługi gastronomiczne, rybactwo śródlądowe, inżynieria środowiska oraz melioracja. Projekt oferuje ponadto bezpłatne warsztaty i wyjazdy studyjne dla nauczycieli i instruktorów do zagranicznych przedsiębiorstw rolniczych w krajach UE. Do końca 2014 roku, dzięki projektowi, prawie 500 nauczycieli kształcenia zawodowego i 5 instruktorów praktycznej nauki zawodu ze szkół rolniczych ukończy program doskonalenia zawodowego i praktycznego w przedsiębiorstwach, podwyższając swoje kompetencje.

TVR

TARGI „Regionalia”

Producenci naturalnych, tradycyjnych i regionalnych produktów z Polski i ze świata oraz zdrowej i ekologicznej żywności zaprezentowali swoje oferty na Międzynarodowych Targach Regionalia w dniach 20-22 kwietnia 2012 r. w Centrum Targowym MT Polska przy ulicy Marsa 56c w Warszawie.

Regionalia to wydarzenie ściśle związane z ekologicznym podejściem do życia, którego ważny element stanowią produkty regionalne i tradycyjne specjały. Dzięki połączeniu z największą tego typu imprezą konsumencką w Polsce, XVII edycją Targów Turystyki i Wypoczynku „Lato” (www.targilato.pl), wystawiało się łącznie ponad 400 wystawców, z czego ponad 100 stanowili uczestnicy targów „Regionalia”. Odwiedzający mieli okazję spotkać wielu producentów i dystrybutorów żywności ekologicznej, produktów tradycyjnych i regionalnych, artystów, projektantów mody inspirowanej folklorem czy producentów ekologicznych kosmetyków z Polski i takich krajów jak Maroko, Gruzja, Hiszpania, Włochy, Węgry czy Litwa. Imprezę okraszało bogatym programem, w którym nie zabrakło paneli dyskusyjnych na tematy związane z żywnością i ekologią, smaku dodały degustacje i konkursy na najsmaczniejsze i najzdrowsze potrawy lokalne oraz najlepsze produkty naturalne i ekologiczne.

Centrum Targowe MT Polska to nowoczesny obiekt dysponujący 10 000 metrów kwadratowych powierzchni wystawienniczej, 1200 metrów kwadratowych powierzchni konferencyjnej i 1500 miejscami parkingowymi, położony w świetnej lokalizacji.

Ewa Majewska



DROGA DO LEPSZEJ JAKOŚCI ŻYWNOSTI

KLASTER INNOWACJI w agrobiznesie

Coraz świadomiej wybieramy produkty żywnościowe. Mimo to wciąż trudno ustrzec się przed nieprofesjonalnym podejściem niektórych przedsiębiorców czy dostawców. Aby usługi dotyczące żywności były na wyższym poziomie, a nasze bezpieczeństwo rosło, SGGW uruchomiła projekt, który pozwoli m.in. na śledzenie towaru od producenta, przez dostawców po odbiorcę.

*Dzięki 2,17 mln zł dotacji z UE powstaje klaster spinający wiedzę i doświadczenie agrobiznesowe. Umowę w tej sprawie podpisali w marcu br. **Adam Struzik** Marszałek Województwa Mazowieckiego, **Krzysztof Grzegorz Strzałkowski** wicemarszałek i prof. dr hab. **Alojzy Szymański**, rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.*

Realizacja nowatorskiego w skali kraju projektu może się przyczynić do zwiększenia bezpieczeństwa i zdrowotności produktów żywnościowych, a tym samym do podniesienia poziomu zaufania konsumentów. Przedsięwzięcie możliwe jest dzięki ściślejszej współpracy uczelni wyższej – SGGW, przedsiębiorstw (obecnie siedem firm: EWA-BIS Sp. z o.o., Logopak East Sp. z o.o., Freshmazovia.com Sp. J., Agrovative, Marsz Consult, BOC Information Technologies Consulting Sp. z o.o., Ekorynki.pl) oraz dwóch branżowych instytucji z otoczenia biznesu: Krajowa Izba Gospodarcza „Przemysł Spożywczy”, Izba Zbożowo-Paszowa. Co ważne – każdy zainteresowany podmiot będzie mógł stać się członkiem klastra.

– Produkcja żywności to ważny obszar gospodarki, zwłaszcza na Mazowszu, które jest liderem w produkcji owoców i warzyw, ale też mleka czy drobiu. Sektor przetwórstwa spożywczego wymaga rozwiniętych technologii, a projekt, na który podpisujemy dziś umowę, to właśnie element bardzo nowoczesnej drogi do lepszej jakości, transferu wiedzy do praktyki – powiedział marszałek Adam Struzik.

– Jest to bardzo ważny dzień w życiu naszej uczelni. Podpisanie tej umowy to potwierdzenie osiągnięć SGGW. To początek tworzonego w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie Centrum Współpracy z Gospodarką, którego zadaniem będzie transfer wiedzy do gospodarki, transfer osiągnięć naukowych bezpośrednio do przedsiębiorstw. Cieszymy się, że nasza uczelnia została dostrzeżona, bo nie tylko kształcimy, badamy, ale wprowadzamy również innowacyjność w gospodarkę i realizujemy inicjatywy mające wpływ na jej rozwój – dodał rektor uczelni prof. dr hab. Alojzy Szymański.

Dzięki projektowi w regionie powstaną korporacyjne powiązania, które przyspieszą rozwój przedsiębiorstw zajmujących się agrobiznesem. Przedsięwzięcie jest w pełni nowatorskie – dotychczas agrobiznes nie doczekał się usług tworzonych na bazie bieżącego wykorzystania w biznesie dokonań nauki oraz wspólnego szukania innowacyjnych rozwiązań.

Efektom tej współpracy będzie internetowa platforma, która stanie się źródłem

informacji o innowacjach w agrobiznesie. Umożliwi ona również przedsiębiorcom skupionym w klastrze bezpłatne korzystanie z pięciu nowatorskich usług – udostępnianych za pośrednictwem sieci Internet w ramach dwóch modułów: **Food Safety i Food Professional**.

Pierwszy z nich to dwie platformy on-line – do zarządzania łańcuchem dostaw i do doradztwa w zakresie zarządzania jakością. W ramach nich użytkownicy uzyskają dostęp do oprogramowania wspierającego śledzenie pochodzenia produktów (traceability) oraz umożliwiającego odwzorowywanie przepływu towarów w łańcuchu żywnościowym. Będą mieli również możliwość korzystania z usług doradczych świadczonych on-line.

Drugi moduł – **Food Professional** to przede wszystkim internetowe szkolenia – m.in. z bezpieczeństwa żywnościowego, higieny, prawa żywnościowego, międzynarodowego prawa transportowego, logistyki, pakowania, znakowania żywności. Drugi moduł umożliwi również wymianę informacji i pozyskiwanie inwestorów do realizowanych wspólnie projektów. Będzie on swego rodzaju giełdą pomysłów, na której członkowie klastra będą prezentować swoje pomysły oraz szukać dla nich finansowania. Moduł ten da też możliwość tworzenia on-line grup roboczych – zrzeszania osób realizujących konkretny projekt.

Całość rozwiązań zostanie oparta na najnowszych komponentach i technologiach w zakresie tworzenia oprogramowania. Wszystkie moduły platformy zostaną zintegrowane w ramach portalu Klastra Innowacji w Agrobiznesie. Architektura IT rozwiązania stworzonego w projekcie będzie miała charakter innowacji procesowej. W wyniku realizacji projektu sposób świadczenia usług przez Klaster Agrobiznesu uzyska charakter **S2B (science to bussines)**. Projekt jest niezwykle istotny nie tylko dla scaleń działań agrobiznesowych czy podniesienia ich jakości, ale również dla podniesienia konkurencyjności firm działających w tej branży.

Tytuł projektu: *Klaster innowacji w agrobiznesie*. Całkowita wartość projektu: **2 554 624,28 zł**. Kwota dofinansowania: **2 171 430,63 zł**. Beneficjent: Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego.

Lidia Krawczyk



foto: Gospodarstwo w Trzcinie

„Wiedza jest drugim słońcem dla tych, którzy ją posiadają”
Heraklit z Efezu

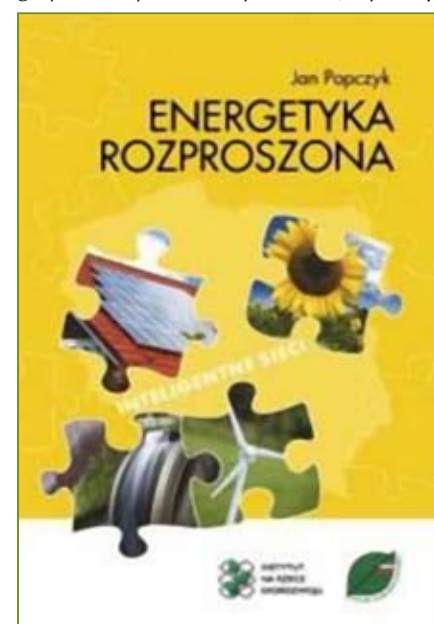
PRZEŁOM W ENERGETYCE od zaraz!

Polecamy naszym Czytelnikom kolejną, ważną książkę profesora Jana Popczyka, wydaną staraniem Mazowieckiego Oddziału Polskiego Klubu Ekologicznego. Praca stanowi inspirujące kompendium wiedzy na temat odnawialnych źródeł energii (OZE) i możliwości restrukturyzacji polskiej energetyki w oparciu o nowe technologie.

Według opinii profesora „nie ma dla Polski ryzyka braku paliw/energii. Problemem jest natomiast przebudowa energetyki. Chodzi przy tym o zmiany fundamentalne, czyli o przebudowę struktury bilansu paliwowo-energetycznego i rynków końcowych paliw/energii w pożądanym kierunku”. Stanowi to szansę dla zbudowania konkurencyjnej gospodarki w Polsce. W książce wiarygodnie przedstawiono możliwość zbudowania rozproszonej energetyki opartej o odnawialne różnorodne źródła energii, zlokalizowane blisko końcowego użytkownika energii - konsumenta.

Zmienia się przy tym rola odbiorcy energii, który może stać się także jej producentem - prosumentem. Realizacja mixu energetycznego – zdaniem profesora – niesie szereg korzyści, nie tylko znaczne ograniczenie emisji gazów cieplarnianych, w tym szczególnie CO₂ w zgodzie z dyrektywami UE.

Np. dzięki wykorzystaniu biomasy CO₂ wraca niemal w całości do naturalnego krążenia przyrodzie. Energetyczne surowce, stanowiące podstawę obecnej wielkoskalowej energetyki, których zasoby zostaną wyczerpane w dającej przewidzieć się perspektywie, pozostaną jako rezerwa na tzw. czarną godzinę.



Wykorzystanie OZE ograniczy uzależnienie energetyki od kosztownego importu paliw, wzrośnie przy tym bezpieczeństwo energetyczne. Dodatkowe korzyści to uaktywnienie wsi przez zaangażowanie rolnictwa w uprawy roślin energetycznych (Polska ma w tym zakresie znaczący

potencjał), tworzenie nowych miejsc pracy i wiążący się z tym wzrost zasobności tego środowiska. Pojawia się także możliwość wykorzystania wielu odpadów, w tym również komunalnych, jako nośników energii. Np. toniemy w wytwarzanych na dużą skalę śmieciach, których jak dotąd nie wykorzystujemy do tych celów, co udało się krajom skandynawskim i innym.

W książce Autor przedstawił liczne analizy i wyliczenia stanowiące ważne argumenty porządkujące trwającą już od kilku lat dyskusję na temat kierunków rozwoju energetyki, które można mieć nadzieję, że osłabią pozycję lobby energetyki korporacyjnej bazującej na kopalnych surowcach energetycznych. W świetle tych informacji wynika także brak uzasadnienia dla planów budowy energetyki jądrowej, niezwykle kosztownej. Dla jej funkcjonowania niezbędny będzie import surowców i wniesienie opłat z góry za wieloletnie składowanie zużytego paliwa jądrowego.

Są to bariery, które powodują, że tradycyjna energetyka będzie tracić dominujące znaczenie, gdyż nie przystaje do specyfiki współczesnej gospodarki i społeczeństwa opartych na wiedzy. Generalnie restrukturyzacja energetyki w oparciu o OZE będzie miała pozytywny wpływ na zmniejszenie nakładów inwestycyjnych i na obniżkę jednostkowych kosztów emisji CO₂ oraz ograniczenie strat na przesyłach i na wzrost efektywności wytwarzania i konsumpcji energii w przemyśle, gospodarstwach domowych, budownictwie i transporcie.

Energetyka rozproszona dzięki podzielności zadań, angażuje ograniczone co do wielkości nakłady, ułatwia inwestycje w stosunkowo krótkich cyklach. Otwiera w ten sposób szeroki front dla inwestycji energetycznych, nadążających za lokalnymi potrzebami oraz stwarza możliwości realizacji przedsięwzięć w ramach PPP.

Biorąc pod uwagę rolę, jaką mogą, a na pewno powinny odegrać władze lokalne, w tym szczególnie gminy i związki gmin, ale nie tylko, w budowie rozproszonej prosumenckiej energetyki, książka ta odegra ważną, inspirującą rolę.

Henryk Oleksy

- Jan Popczyk – Energetyka rozproszona, Wydawca: Polski Klub Ekologiczny Oddział Mazowiecki, rok 2011, str. 193

ZAPRASZAMY NA

10

EDYCJĘ TARGÓW



TRANSEXPO

MIĘDZYNARODOWE TARGI TRANSPORTU ZBIOROWEGO

10-12.10.2012, Kielce

- ☑ konferencje i seminaria organizowane przez instytucje branżowe
- ☑ pokazy dynamiczne autobusów
- ☑ premiery, prezentacje i konferencje prasowe firm
- ☑ delegacje szerokiego grona dziennikarzy europejskiej prasy branżowej

ORGANIZATORZY:



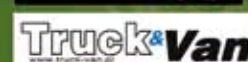
IZBA GOSPODARCZA
KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ



TARGI KIELCE SA
ul. Zakładowa 1
25-672 Kielce



PATRONAT MEDIALNY:



INFORMACJE O TARGACH

Dyrektor Produktu:

Anna Prędoła, tel. 41 365 12 31

fax 41 345 62 61

e-mail: transexpo@targikielce.pl

www.transexpo.pl





GRUPA AZOTY
TARNÓW

AZOTY
TARNÓW

 **ZAK**


police

Grupa Kapitałowa Azoty Tarnów to jeden z kluczowych holdingów sektora chemicznego, którego domeną są tworzywa konstrukcyjne, nawozy mineralne, alkohole OXO i plastyfikatory. Dzięki skutecznie realizowanej strategii rozwoju,

Grupa Kapitałowa Azoty Tarnów stała się w Europie trzecim producentem saletrzaku, piątym producentem poliamidów i alkoholi OXO oraz drugim producentem plastyfikatorów, w Polsce natomiast największym producentem kaprolaktamu, poliamidów, plastyfikatorów i alkoholi OXO oraz nawozów mineralnych. Wysoko wykwalifikowana kadra, innowacyjne systemy zarządzania, otwarta polityka informacyjna, dialog ze społecznością lokalną i dbałość o środowisko – to atrybuty, które niewątpliwie wyróżniają ją na tle konkurencji.

THE STRATEGY
FOR THE FUTURE

www.grupaazotyarnow.pl